

Zjazd pracowników szpitala



strona 2

Dawni pracownicy szpitala w Jaszczerowie spotkali się 28 września br. w miejscu, gdzie kiedyś pracowali



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łęczyńska



3 - 9 października 2023 r. ■ nr 40 (410) ■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

ŁĘCZNA

SPICZYN

LUDWIN

PUCHACZÓW

MILEJÓW

CYCÓW

Obraz namalowany w lesie koło Łęcznej poleci na Księżyc



Obraz namalowany w lesie koło Łęcznej wylądować na Księżycu. Wśród prac, które w polecą w kapsule czasu w kosmos, jest dzieło Jakuba Podlódowskiego z Kijan „W bukowym lesie”. Jednak to nie jest jedyny jego sukces, bo obrazy namalowane w okolicach Spiczyna koło Łęcznej znalazły się u kolekcjonerów z wielu krajów Europy i Stanów Zjednoczonych

W kapsule czasu w kosmos znajdzie się dzieło Jakuba Podlódowskiego z Kijan „W bukowym lesie”.

Przeczytaj komentarze na:



STR. R6

„W bukowym lesie” - obraz powstał w Wólce Nowej w gminie Spiczyn. A teraz w cyfrowej formie poleci w Kosmos

230 jednośladow pojechało dla Wiktorka

s. 3

Oskar Żukowski ze srebrem Pucharu Polski

s. 17

Na żydowski cmentarz w Łęcznej i krzyż w Zawieprzycach. Gruba kasa na zabytki



Najstarsza wzmianka o cmentarzu żydowskim w Łęcznej pochodzi z 1639 roku. Zostanie odnowiony za 150 tys. zł

s. 8

Zidentyfikują drobnoustroje, wybiorą skuteczny antybiotyk

Nowy sprzęt w szpitalu

s. 5

Wysłannicy polityków policzą nasze głosy.

Wiemy, kto ich zgłosił. Setki nazwisk z Łęcznej, Spiczyna, Puchaczowa, Milejowa, Ludwina i Cycowa

s. 20, 22, 23

Ależ błędy bramkarza. Górnik nie powtórzy sukcesu sprzed roku

s. 16

AUTO KASACJA
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
607 - 987 - 777

SKUP AUT UŻYWANYCH KASACJA POJAZDÓW
DO 10 TYSIĘCY ZŁOTYCH
Tel. 500 644 661

- ZŁOMOWANIE I KASACJA POJAZDÓW
- SKUP POJAZDÓW POWYPADKOWYCH
- ODBIÓR OD KLIENTA
- ZAŚWIADCZENIE DO WYREJESTROWANIA
- PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ

GAMA UBEZPIECZEŃ I REJESTRACJA POJAZDÓW

Ubezpieczenia komunikacyjne, majątkowe, osobowe, na życie i wiele innych.
Pośrednictwo w rejestracji pojazdów i sprawach urzędowych (akcyza i PCC-3)

ul. Targowa 14 oraz Al. Jana Pawła II 101 ☎ 604-505-808

S T O P K A
Wspólnota

Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski
Redaktor prowadzący:
Kamil Kulig
tel. 530 054 829
leczna@24wspolnota.pl
kontakt@tubalecznej.pl
Dziennikarze:
Konrad Sławiński
tel. 600 282 700
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Agata Badziak
Specjalista ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl
Izabela Szczygielska
Specjalista ds. reklamy
tel. 791 184 007
wielgosz@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Adres redakcji:
21-100 Lubartów, ul. Ks. A Szulca 1
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Druk:
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

I N F O R M A T O R

INFORMATOR

UBEZPIECZENIA

BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK
UL. TARGOWA 14
21-010 ŁĘCZNA
tel. 81 752 0 900; tel. 515 034 328
email: biuro@ubezpieczenie-leczna.pl
www.facebook.com/gamaubezpieczen

KOMINIARZ

USŁUGI KOMINIARSKIE
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
tel. 506-374-693

POMOC DROGOWA

POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
TEL. 691 668 724

PRZEGLĄDY STANU
TECHNICZNEGO BUDYNKÓW:

Kominiarskie, gazowe, budowlane,
elektryczne
502 402 728

KASY I DRUKARKI FISKALNE

KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI, MIETKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

USŁUGI

Monika Iskra
Łęczna, ul. Braci Wójcickich 15
kontakt@biurospark.pl
Oferujemy kompleksowy zakres usług:
- pomoc w zakładaniu firm,
- księga przychodów i rozchodów,
- księgi handlowe,
- ewidencja ryczałtowa,
- płace i kadry.

KOMPUTERY

NAPRAWA KOMPUTERÓW
Zezulin Pierwszy 81
Facebook: serwis CYBERDELIA
Tel: 669-536-236

Skrzypiące schody, czopki robione ręcznie



Dawni pracownicy szpitala w Jaszczowie spotkali się 28 września br. w miejscu, gdzie kiedyś pracowali

– Maści były ucierane w moździerzach, a składniki trzeba było dodawać w odpowiednim czasie, żeby się nie zważyły – wspomina Stanisława Olejnik pracę w szpitalnej aptece.

Dawni pracownicy szpitala w Jaszczowie spotkali się 28 września br. w miejscu, gdzie kiedyś pracowali. Starego budynku już nie ma, a w nowym obiekcie powstanie zakład opiekuńczo-leczniczy (uroczyste otwarcie 5 października br.). Ale zanim oficjalnie zostanie przecięta wstęga, personel jaszczowskiego szpitala przyjechał, żeby powspominać.

Zaczęło się od wspólnego zdjęcia „rodziny Jaszczowa”. Tak mówił o zebranych dyrektor

SPZOZ w Łęcznej, Krzysztof Bojarski, gospodarz spotkania.

– To tu, w tej rodzinie, zawiązywały się małżeństwa, potem rodziły dzieci, tu pracowaliśmy i leczyliśmy mieszkańców okolicznych gmin. Tu był dobry czas. Jestem przekonany, że wszyscy mamy stąd fajne wspomnienia.

Eugeniusz Maksymiuk, ortopeda zatrudniony obecnie w szpitalu w Łęcznej, do Jaszczowa trafił z Chelma. – Przyjechałem razem z żoną, też lekarzem – bo w Łęcznej zaproszono nas mieszkanie. Od 1986 roku pracowałem w Jaszczowie, ale nigdy nie żałowałem, że zostałem. Tu była fajna grupa, atmosfera i całkiem niezły sprzęt. Dzięki wsparciu kopalni mieliśmy np. blok operacyjny, tor wizyjny ramię C, a niewiele szpitali takim sprzętem wtedy

dysponowało. W Jaszczowie operowaliśmy nie raz naprawdę trudne przypadki. A jak robiło się ciepło i otwierało się okna, to pachniało wiosną, a nie wjskim szpitalem.

W latach 80. w Jaszczowie ordynatorem interny był doktor Andrzej Krawczyk.

– Nasz oddział trafiali pacjenci między innymi z zawałami serca. Mieliśmy dobre efekty leczenia, na co zwrócił wtedy uwagę lekarz wojewódzki Waldemar Rumiński – wspomina doktor Krawczyk. – Nie wiem do dziś, co decydowało o takich wynikach, ale na pewno na internie pracowały pielęgniarki, które były pełne empatii, poświęcenia i profesjonalizmu.

W latach 70. do pracy w szpitalnej aptece przyszła Stanisława Olejnik. Pamięta ręcznie robione medykamenty, mikstury i czop-

ki. – Leki robiłyśmy z gotowych proszków, wysypując odmierzone porcje do skrobiowych pojemników – wspomina pani Stanisława. – Maści były ucierane w moździerzach, a składniki trzeba było dodawać w odpowiednim czasie, żeby się nie zważyły.

Uczestnikiem spotkania był także dyrektor jaszczowskiej placówki w latach 1964 – 1980, Władysław Danelczyk, lekarz ginekolog. – Zawsze miałem marzenie, żeby odbudować stary szpital, więc cieszy mnie to, co tu widzę – powiedział doktor Danelczyk. – No i wróciły wspomnienia. Zwiedziłem piętro budynku, bo mieszkaliśmy tu kiedyś z rodziną. Tam, gdzie jest dziś kaplica, była sypialnia moich synów, a oni za grzeczni nie byli... – żartuje doktor Danelczyk.

Wiele osób pamięta jednak trudne warunki lokalowe – skrzypiące schody, brak windy, ciasne gabinety, pacjentów wnoszonych na piętro w kocach. Jak przypomnieli dyrektor szpitala w Łęcznej, Krzysztof Bojarski, budynek szpitalny w Jaszczowie miał długą historię. Wcześniej była to karczma, której ślad widnieć na austriackiej mapie z XVIII wieku. A historia szpitalnictwa rozpoczyna się po odzyskaniu niepodległości, kiedy to w 1919 roku władze powiatu zdecydowały, że w Jaszczowie będzie szpital.

I tak było przez 90 lat. O historii tego miejsca opowiada książka pt. „Jaszczów. Szpital w karczmie”, wydana w tym roku przez SPZOZ w Łęcznej. Otrzymali ją uczestnicy „Spotkania po latach”.

Seniorze: „wnuczek”, „policjant”, „urzędnik” może być oszustem!

Powiat Łęczyński: Seniorzy w naszym powiecie, ale i w całym kraju, powinni mieć się na baczności. Nie brakuje oszustów. Ale o tym, jak się przed nimi obronić, rozmawiano w trakcie poniedziałkowej (25 września) debaty.

„Porozmawiajmy o bezpieczeństwie – możesz mieć na nie wpływ”. Tego dotyczyło spotkanie w sali konferencyjnej Centrum Zarządzania Siecią Starostwa Powiatowego w Łęcznej.

– Mieliśmy przyjemność rozmawiać z funkcjonariuszami Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej oraz z seniorami, którzy podzielili się swoimi



Jak się obronić przed oszustami? O zagrożeniach czyhających na seniorów w naszym powiecie debatowano w trakcie spotkania zorganizowanego dzięki współpracy policji w Łęcznej oraz starostwa powiatowego

obawami i potrzebami dotyczącymi bezpieczeństwa – informuje starosta.

Dziś na oszustwo narażony jest każdy senior. Dlaczego? Zuchwałość oszustów nie zna granic. Wykorzystują różne metody. Ale o nich rozmawiano w trakcie poniedziałkowego spotkania.

– Funkcjonariuszka omówiła najczęściej stosowane przez oszustów metody działania – „na wnuczka”, „na urzędni-

ka”, „policjanta”, „na wypadek”. Przestrogi poparte były licznymi przykładami z praktyki policyjnej. Policjantka tłumaczyła, co zrobić, aby nie paść ofiarą oszustów. Ponadto omówiona została aplikacja „Moja Komenda” oraz Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa – przysługuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z łęczyńskiej policji.

Konrad Sławiński

„Sz

Komunikacja: Regularna komunikacja z seniorami jest kluczowa. Zachęcamy do utrzymywania kontaktu z sąsiadami, rodziną i przyjaciółmi. To może pomóc w szybszym reagowaniu na sytuacje awaryjne.

Świadomość zagrożeń:

Zachęcamy do śledzenia informacji dotyczących lokalnych zagrożeń i związanych z nimi ostrzeżeń. Warto być świadomym, co dzieje się w naszym otoczeniu.

Edukacja: Warto inwestować w edukację z zakresu bezpieczeństwa. Mogą to być kursy pierwszej pomocy, warsztaty z zakresu cyberbezpieczeństwa lub spotkania z przedstawicielami służb ratowniczych.

Wsparcie społeczności:

Seniorzy mogą liczyć na wsparcie swojej społeczności. Wspólnie możemy organizować programy towarzyskie, które będą sprzyjały integracji i wzmacnianiu więzi międzyludzkich.

Bezpieczeństwo domu:

Zadbajmy o nasze mieszkania. Warto zainwestować w zabezpieczenia, takie jak alarmy, a także pamiętać o regularnym serwisowaniu urządzeń.

Kontakty ze służbami:

Znajomość numerów alarmowych oraz lokalnych służb jest niezwykle istotna. Pamiętajcie, że służby są tu po to, aby pomagać.

230 jednośladów pojechało dla Wiktorka



Marcin Zaprzalski z Lublina otrzymał nagrodę główną - rower - którą przekazał na licytację



Starsi i młodzi ruszyli na rowerach w jednym kierunku - by pomóc Wiktorowi Cabanowi. Było ich 230

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y

lek. med. Roman
CHWEDOROWICZ

Lista nr **4** Miejsce **22**

**Zdrowie...
Bezpieczeństwo...
Stabilizacja...**



Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Gmina Spiczyn:
230 jednośladów ruszyło w tym samym kierunku - dla Wiktorka z Jawidza! Chłopiec od ośmiu lat choruje na miopatię miotubularną, potrzebuje kosztownej rehabilitacji, która na tę chwilę jest jedyną możliwą walką z chorobą.

Pogoda nie była zachęcająca do rowerowych wojaży, ale to nie przeszkodziło mieszkańcom gminy, by wesprzeć Wiktorka Cabana, stanęli na wysokości zadania.

24 września miłośnicy jednośladów napędzanych siłą własnych mięśni wzięli udział w drugim już rajdzie rowerowym, który objęty został patronatem wójta gminy Spiczyn.

Mimo pogody, która nie zachęcała na wychodzenie z domu, rowerzyści dopisali. W trasę ruszyło łącznie 230 uczestników!!! - poinformowali pracownicy Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie.

Choć deszczowy i pochmurny był ten rajd, to wszyscy uczestnicy mieli ten sam cel - wesprzeć Wiktorka Cabana. I to się udało! - Główną nagrodę, czyli rower, wygrał pan Marcin Zaprzalski z Lublina. Pan Marcin przekazał rower do dalszej licytacji - oznajmił „Wspólnocie” Marek Chudzik, dyrektor GOK-u.

Jak dodaje: - Tym samym szczęśliwym posiadaczem stał się pan Daniel Brudkowski, który wygrał licytację kwotą 1300 zł.

Dla Wiktorka uzbierano łącznie 5 tys. 830 zł i 12 gr.

- Jak skomentować, kiedy zwykłe „dziękuję” to zdecydowanie za mało?... Jesteśmy niesamowicie wzruszeni, że tyle osób połączyło siły, aby pomóc naszemu Wiktorowi. Pomimo nieciekawej pogody, która mogła skutecznie odstraszyć uczestników, oni nie zrezygnowali... Pojechali... Dla naszego dziecka... DZIĘKUJEMY - napisała mama Wiktorka w mediach społecznościowych.

Konrad Sławiński

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y



Proszę o Państwa głos!
Krzysztof Bojarski

Jedyny z Łęcznej miejsce **4** do Sejmu

dr n. med. **Krzysztof**

Bojarski



Materiał sfinansowany przez KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO N IPL ZIELONI

Szwedzki czy boski prąd? Mieszkańcy mają wybór

GMINA MICHÓW: Rock Estate to firma, która zajmuje się działalnością doradczą. I to właśnie ona została wybrana przez znaną firmę IKEA do nawiązania dialogu z gminą Michów, ale i jej mieszkańcami ws. budowy farmy fotowoltaicznej. Co warto podkreślić, wiatraki, które górują nad gminą, należą właśnie do szwedzkiej firmy.

„Prąd z nieba”

Jak już informowaliśmy, o to, żeby samorząd z Michowa pozytywnie podszedł do pomysłu budowy na terenie gminy dwóch farm fotowoltaicznych, zabiegał przedstawiciel spółki RW, który podkreślał, że udziałowcem przedsiębiorstwa jest Archidiecezja Lubelska.

- Pierwsza z nich planowana jest w Mejsznerzynie, druga w miejscowości Michów Wieś – przyznał obecny w trakcie 54. sesji Rady Gminy obecny na sali Waldemar Gąsior ze spółki „RW”.



Wiatraki, które już „górują” nad gminą Michów, należą do szwedzkiej firmy IKEA. Czy powstanie tzw. hybryda prądowa?

- Zaangażowanie się Archidiecezji w ten projekt ma też być gwarancją jego wiarygodności. Ma to znaczenie np. dla właścicieli nieruchomości, którzy swoją ziemię pod takie farmy – napisał ks. dr Adam Jaszczyk, Kanclerz Kurii Metropolitalnej w Lublinie, w odpowiedzi na pytania „Wspólnoty” 25 sierpnia.

IKEA odłączy zasilanie kurii?

W poniedziałek (25 września) odbyła się 57. sesja rady gminy Michów. A w niej udział wzięli przedstawiciele firmy doradczej.

- U państwa w gminie jest kilka wiatraków firmy IKEA, która produkuje prąd z wiatru. Pojawił się pomysł, żeby stworzyć tzw. hybry-

dę, czyli produkcję prądu z wiatru i z paneli fotowoltaicznych – przyznał Marcin Stankiewicz.

- To nie jest projekt na jutro. Przyjeżdżamy do państwa, by usłyszeć, czy jest potencjał? – podkreślił Piotr Skoroszewski, właściciel firmy Rock Estate.

Jak podkreślają przedstawiciele firmy, za zgodą mieszkańców i samorządu zaczną się dopiero analizy konkretnych terenów. – Na mapie rysujemy sobie kształt farmy, sprawdzamy, co możemy tam wybudować. Po czym, po weryfikacji, przechodzimy do rozmów z danym właścicielem gruntu – wyjaśniał Piotr Skoroszewski.

Konrad Sławiński



PRACA OD ZARAZ

CHŁODNIA BIMIZ PRODUKT W JEZIORZANACH ZATRUDNI

OPERATORA WÓZKA WIDŁOWEGO

WYMAGANIA:

- uprawnienia UDT
- chęci do pracy

MASZYNISTĘ CHŁODNICZEGO

WYMAGANIA:

- wiedza techniczna
- gotowość do pracy w systemie trzymianowym

Więcej informacji pod numerem: 81/85-78-061 lub pod adresem:

BIMIZ PRODUKT Sp. z o.o.
ul. Blizocka 33
21-146 Jeziorzany

R E K L A M A



Raiffeisen Waren Sp. z o.o. Oddział Parczew

ZAPRASZA NA

POKAZY MASZYN UPRAWOWYCH

HARMONOGRAM POKAZÓW:

10.00 POCZĄTEK IMPREZY

10.30-11.00 OMÓWIENIE WRAZ Z PREZENTACJĄ MASZYN BIORĄCYCH UDZIAŁ W POKAZACH

11.15 POCZĄTEK POKAZÓW POŁOWYCH

11.15-15.00 PRACA MASZYN W POLU

16.00 ZAKOŃCZENIE POKAZÓW

ZAPRASZAMY NA POCZĘSTUNEK W TRAKCIE POKAZÓW

RUDZIENIEC k. Parczewa

5 PAŹDZIERNIKA 2023

RUDZIENIEC 1A, 21-210 Milanów, powiat parczewski













ORGANIZATOR POKAZÓW

ODDZIAŁ PARCZEW
ul. Lubartowska 17, 21-200 Parczew
tel. 880 669 871

CENTRALA RYKI
ul. Lubelska 41, 08-500 Ryki
tel. 519 896 420

ODDZIAŁ GOJCÓW
Gojców 26A, 27-500 Opatów
tel. 669 122 122

Znajdź pracę ze Wspólnotą
Urząd Pracy Łęczna

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Policjant, Łęczna/KWP	1	4 718,00 zł	u
Montażysta, Łęczna/Wroński	1	3 600,00 zł	u
Elektromonter, Łęczna/KAMLUX ZABEZPIECZENIA	1	5 500,00 zł	u
Operator koparki, Brzeziny/TRANS-KOP	1	5 600,00 zł	u
Ślusarz, Zezulin Niższy/STALMA	1	3 600,00 zł	u
Spawacz, Łęczna	1	3 600,00 zł	u
Psycholog szkolny, Łęczna/SP nr 4	1	3 690,00 zł	u
Elektromonter na powierzchni, Bogdanka/RG Bogdanka	1	4 000,00 zł	u
Elektromonter pod ziemią, Bogdanka/RG Bogdanka	1	4 000,00 zł	u
Górnika, Bogdanka/RG Bogdanka	1	4 000,00 zł	u
Ślusarz pod ziemią, Bogdanka/RG Bogdanka	1	4 000,00 zł	u
Robotnik pod ziemią, Bogdanka/RG Bogdanka	1	4 000,00 zł	u
Pracownik gospodarczy, Łęczna/MALINEX	1	3 600,00 zł	u
Konserwator sieci wod.-kan., Łęczna/PGKiM	1	3 600,00 zł	u
Stanowisko ds. technicznych, Łęczna/PGKiM	1	3 800,00 zł	u

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y

Serce dla Lubelszczyzny

TRZECIA
DROGA

NR 7

**Rafał
Maksymowicz**

20
50

Polska 2050
Szymona Hołowni

Materiał KKW Trzecia Droga
PSL - PL 2050 Szymona Hołowni

**Wspólnota
Łęczyńska**

3 października 2023

Starostwo Powiatowe i SPZOZ w Łęcznej podaje do wiadomości, że dawny Szpital w Jaszczowie (gm. Milejów pow. Łęczna) po przeprowadzonej rozbudowie i przebudowie zostanie ponownie otwarty.

Zapraszamy wszystkich na
DZIEŃ OTWARTY
7 października 2023 r.
w godz. 10.00-15.00

GŁOS

WYBIELESI
PIRMO OODZIEWIE

4 luty 1925

WYDZIAŁ POWIATOWY W LUBLINIE

podaje do wiadomości, że

Szpital Sejmiku Lubelskiego w Jaszczowie
(gm. Jaszczów, st. kol. Jaszczów, poczta Milejów), po przeprowadzonym gruntownym remoncie.

Został ponownie otwarty.

30x2-517

„Ten szpital jest wizytówką lubelskiej służby zdrowia”



Fot. Starostwo Powiatowe w Łęcznej

Zdaniem wiceministra finansów łęczyński szpital jest jedną z wizytówek lubelskiej służby zdrowia

Łęczna: 27 września przedstawiciele powiatu wspólnie z ministrem z resortu finansów dokonali oględzin prac jakie są prowadzone na terenie SPZOZ w Łęcznej.

- Ten szpital jest wizytówką lubelskiej służby zdrowia. Łęczna to miasto górnicze, a z uwagi na funkcjonującą tu „oparzeniówkę” szpital ma także charakter placówki specjalistycznej – powiedział wiceminister finansów Artur Soboń.

Na rozbudowę Szpitalnego Oddziału Ratunkowego przekazano ponad 7,7 mln zł w formie dotacji. Jak podkreślił minister ta inwestycja ma być oddana do użytku z końcem listopada bieżącego roku.
- Dzisiaj przekazujemy środki na realizację tego projektu

- podkreślił Artur Soboń. - Ten szpital zasługuje na wsparcie ze strony rządu – spuentował wice-minister finansów.
W spotkaniu udział wzięli m.in. starosta łęczyński i dyrektor łęczyńskiej placówki.

Konrad Sławiński

Nowy sprzęt dla łęczyńskiego szpitala

Zidentyfikują drobnoustroje, wybiorą skuteczny antybiotyk

Dwa nowe urządzenia kupione przez WOŚP trafiły do łęczyńskiego szpitala. Mają pomóc w szybkiej diagnozie sepsy. Jedno pozwoli szybko zidentyfikować drobnoustroje. Drugie wybrać najskuteczniejszy antybiotyk.

- Ten sprzęt podnosi nasze możliwości diagnostyczne na wyższy poziom - mówi Krzysztof Bojarski, dyrektor SPZOZ w Łęcznej. - Mamy narzędzia by szybciej diagnozować sepsę,

co pozwala skuteczniej z nią walczyć. Nasze laboratorium mikrobiologiczne dysponowało podobnym sprzętem, ale nie tak nowoczesnym i szybkim jak ten, które otrzymaliśmy

od Jurka Owsiaaka i Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jedno z urządzeń służy do szybkiej identyfikacji drobnoustrojów.
- Do badania przygotowujemy posiewy. Do tego potrzebny jest materiał pobrany od pacjenta. Może to być wymaz z rany lub z próbki krwi - wyjaśnia Bożena Kubala z laboratorium mikrobiologicznego. - Z posiewu po 24 godzinach otrzymujemy wy-

nik, który pozwala szybko zidentyfikować drobnoustroje. Jak szybko?
- Dzięki nowemu urządzeniu Maldi Biotyper-BD bardzo szybko, bo w ciągu godziny. Kiedyś trwało to dobow - mówi Bożena Kubala.
Drugie urządzenie (Systems Aris HiQ), które otrzymał SPZOZ w Łęcznej od WOŚP służy do ustalenia, który antybiotyk będzie najskuteczniejszy dla danego pacjenta.

Jaszczów otwiera się na nowo

Mamy finał przebudowy i rozbudowy starego szpitala w Jaszczowie. Jak prezentuje się na zewnątrz każdy może zobaczyć, ale jak go zaprojektowano wewnątrz będzie można obejrzeć wkrótce. Starosta łęczyński Krzysztof Niewiadomski i dyrektor szpitala Krzysztof Bojarski zapraszają do Jaszczowa 7 października 2023 r., w sobotę w godz. 10.00-15.00 na dzień otwarty.

Z tej okazji mamy specjalne ogłoszenie składające się z dwóch elementów: z części współczesnej oraz archiwalnej. Stary wycinek gazety pochodzi z 4 lutego 1925 roku z „Głosu

Lubelskiego”. W takiej formie władze powiatu powiadomiły wówczas mieszkańców, że szpital w Jaszczowie został wyremontowany i będzie znowu przyjmował pacjentów. Minęło 98 lat i znowu

ukazuje się ogłoszenie, że Jaszczów będzie otwarty...
To miejsce ma długą i ciekawą historię. Kiedyś była tu karczma. Jej zarys widnieje na starej mapie z XVIII wieku. Władze powiatowe po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. zdecydowały się, że właśnie w Jaszczowie zostanie zorganizowana lecznica dla mieszkańców okolicznych gmin. Wykorzystano do tego niszczącą, opustoszałą karczmę, która już wtedy mogła mieć ze 200 lat. Budynek wymagał remontu, więc go przeprowadzono, a na zakończenie inwestycji w 1925 r. ukazało się ogłoszenie. Do 2009

roku, przez około 90 lat działał tu szpital.
Dziś wracamy na stare miejsce, ale do nowoczesnego obiektu, który będzie nadal służył mieszkańcom powiatu. Swoją bryłą ma przypominać o przeszłości, o dawnym szpitalu, który mocno wpisał się w pamięć wielu osób, które tu pracowały, leczyły się albo nawet przyszły na świat. Bo ponad 10 tysięcy osób ma wpisany „Jaszczów” jako miejsce urodzenia.
Zapraszamy 7 października 2023 r. od godz. 10.00. Spotkanie rozpocznie się od promocji książki o historii szpitala w Jaszczowie.

R E K L A M A



generaliagro.pl

ZIMA BEZ NIESPODZIANEK



Nie pozwól, aby nieprzewidywalna pogoda zniszczyła Twoje rolne inwestycje. Kup polisę, która nie „marznie”. Ubezpiecz Uprawy w Generali i **zyskaj e-kod o wartości 150 zł** na zakupy oraz szansę na drugi za zakup ubezpieczenia Generali Gospodarstwo Rolne. Liczba e-kodów jest ograniczona. Więcej informacji znajdziesz na generaliagro.pl oraz i-rolnik.pl.

Materiał ma wyłącznie charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Akcja promocyjna, w ramach której można otrzymać e-kody na zakupy, jest skierowana do osób fizycznych i trwa od 25.09.2023 do 31.12.2023 r. lub do wyczerpania puli e-kodów. Szczegółowe warunki akcji znajdują się w regulaminie „Jesienne uprawy z e-kodem 2023”, dostępnym na generaliagro.pl/regulaminy i i-rolnik.pl. Szczegółowe warunki ubezpieczenia, w tym ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności z nimi związane, jak również informacje na temat zasad działania produktu określone są w obowiązujących Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia zamieszczonych na www.generaliagro.pl.





Polska 2050
Szymona Hołowni

TRZECIA DROGA



1 na liście nr 2

Dr Joanna Mucha

Materiał KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni

MZK Puławy jedzie na oparach. Radni opozycji winia prezydenta

Wytknęli Pawłowi Majowi, że zaproponowany przez niego dwa lata temu program naprawczy spółki nie sprawdził się, a miasto nie wypłaca przewoźnikowi w całości należnej mu rekompensaty za realizowane przez niego usługi.

Temat kiepskiej kondycji Miejskiego Zakładu Komunikacji w Puławach wraca na sesję rady miasta jak bumerang - tym razem dyskusja na temat sytuacji spółki wywiązała się przy okazji przyjmowanej przez radę informacji o stanie i funkcjonowaniu jednostki. Z danych przedstawionych rajcom wynika, że ubiegły rok MZK zakończył na minusie. Ile? Ponad 2,3 mln zł (1,9 mln zł w roku 2021). Podobnie sytuacja wygląda z wynikami finansowymi spółki za pierwsze półrocze tego roku, za które strata wyniosła 1,5 mln zł. W 2021 r. prezydent przedstawił radzie program naprawczy spółki, który zakładał zredukowanie kursów między gminami na rzecz zwiększenia liczby kursów po samym mieście. Jak wynika z danych udostępnionych radnym, liczba kursów poza Puławami w 2022 r. spadła od 2 proc., a w tym roku (do 31 sierpnia) o 4 proc. Wzrosła zaś liczba sprzedanych biletów, także miesięcznych. Spółka stara się na bieżąco dostosowywać ofertę przewozową. Dostosowujemy kursy do potrzeb zarówno gmin, jak i miasta, które jest organizatorem transportu - mówiła podczas czwartkowej

sesji Iwona Kuś, prezes MZK Puławy. Ponadto z informacji przekazanych radnym wynika, że spółka sprzedaje więcej biletów na kursy realizowane poza miasto, niż na te po samych Puławach.

- Obawiam się, że niedługo pracownicy zaczną tracić etaty, bo sytuacja finansowa spółki z roku na rok ulega pogorszeniu - mówił nieprzekonany radny Grzegorz Bińczak. O to, czy urząd miasta zamierza wypłacić MZK w tym roku pełną rekompensatę za realizację przewozów na terenie Puław, pytała radna Halina Jarząbek. - Problemy spółki wynikają z błędów prezydenta - podnosiła. Uwagę na tę kwestię zwróciła również radna Ewa Wójcik. - Autorski program pana prezydenta nie sprawdził się. Może się nie sprawdzić, ale brak reakcji na nie sprawienie się tego pomysłu jest zastanawiający - podnosiła była wiceprezydent. - Chowanie głowy w piasek i pytanie, o co chodzi... Chodzi o to panie prezydent, że pomysł, który rzucił nam pan na odczepnego, nie pomógł, wręcz przeciwnie - zaszkodził, więc trzeba szukać intensywnie innych skutecznych rozwiązań - apelowała Ewa Wójcik. Prezydent Paweł Maj uspokajał radnych, podnosząc, że jeśli miasto otrzyma dodatkowe obiecane mu przez rząd środki, część będzie starał się przeznaczyć na MZK.

Markuszów: Nieprzytomny mężczyzna na polu

Zauważył go przejeżdżający połą drogą inny mieszkaniec tej miejscowości i zaalarmował służby ratunkowe. Niestety reanimacja nie odniosła skutku.

Wszystko działo się w czwartkowe popołudnie (28 września) ok. godz. 18 na polu w Markuszu. Leżącego na ziemi nieprzytomnego mężczyznę zobaczył przejeżdżający pobliską połą drogą inny mieszkaniec tej miejscowości

i to on wezwał pomoc, a sam rozpoczął resuscytację. Na ratunek ruszyli markuszowscy strażacy, wkrótce na miejsce dotarli ratownicy z pogotowia, strażacy z Puław oraz policjanci z komisariatu w Kurowie.

Niestety, mimo wysiłków służb medycznych mężczyzny nie udało się uratować. 65-latek zmarł. Lekarz nie stwierdził na jego ciele żadnych obrażeń, świadczących o udziale osób trzecich.

Marta Pietroni



Na ratunek mężczyźnie ruszyli strażacy i ratownicy medyczni. Niestety nie udało się go uratować

Foto: OSP Markuszów

Marta Pietroni

Na żydowski cmentarz w Łęcznej i krzyż w Zawieprzycach

Powiat Łęczyński: Za ponad 3,2 mln zł zostanie odrestaurowane pięć zabytkowych obiektów w naszym powiecie.

Karę podzielił właśnie rząd. - W województwie lubelskim zaakceptowano 256 wniosków na łączną kwotę ponad 152 milionów złotych – przyznał wiceminister finansów, Artur Soboń.

Na co trafią pieniądze w naszym powiecie? Na liście zwycięskich projektów znalazło się aż pięć pozycji (ramka).

- Dzięki Rządowemu Programowi Odbudowy Zabytków te miejsca odzyskają swoją dumną pozycję w historii i przyciągną zarówno mieszkańców, jak i turystów. Wspólnie pracujemy nad przekazaniem naszego dziedzictwa przyszłym pokoleniom – przyznają pracownicy Starostwa Powiatowego w Łęcznej.

Zabytkowy urząd gminy

Budynek urzędu gminy w Ludwinie jest zabytkiem, który wy-



Budynek Urzędu Gminy w Ludwinie – wzniesiony w 1890 roku w stylu neoklasykistycznym – do dziś służy władzom samorządowym

maga remontu. Na ten cel rządowy projekt przeznaczył blisko milion złotych. Na co zostaną przeznaczone te pieniądze? – Odnowienia wymaga elewacja i dach, który wymaga remontu i zabezpieczenia na kolejne lata – przyznaje Andrzej Chabros, wójt gminy.

Jak przyznaje, te pieniądze mają pozwolić również na odtworzenie wizerunkowo tego budynku, by służył kolejnym pokoleniom.

- To dworek wybudowany przez Jana Blocha, króla kolei żelaznych. Ale dokładnego roku powstania nie jesteśmy w stanie ustalić – przyznaje wójt gminy. Kiedy

mogą się rozpocząć jakiegokolwiek prace? - W tym roku ma zostać ogłoszony przetarg, zaś ewentualne prace rozpoczną się w 2024 roku, kiedy pogoda pozwoli.

To nie jest pierwsza taka inwestycja w ramach rządowego projektu. W I edycji programu gmina otrzymała ponad 1 mln 250 tys. zł. Na co przeznaczono te pieniądze? – Na cztery cmentarze, trzy ewangelickie (Kocia Góra, Jagodno, Rozplucie Pierwsze – wszystkie odnowione), cmentarz wojenny przy Cerkwi w Dratowie oraz kapliczka zabytkowa w Zezulinie – przyznaje Andrzej Chabros.



Najstarsza wzmianka o cmentarzu żydowskim w Łęcznej pochodzi z 1639 roku. Zostanie odnowiony za 150 tys. zł

Ale przy tych dwóch ostatnich zabytkach gmina jest na etapie tworzenia kosztorysów.

„Fundacja chce uporządkować teren cmentarza w Łęcznej”

„Cmentarz żydowski został założony w XVI w. lub w drugiej połowie XVII w., a ostatniego pochówku, według dostępnych źródeł, dokonano w 1942 r.”. Te słowa możemy przeczytać na tablicy, która oznacza to miejsce w sąsiedztwie stadionu GKS Górnik Łęczna.

Właścicielem tego terenu jest Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. – Rozumiem, że fundacja zwróciła się do starostwa z prośbą, aby w ich imieniu złożyć taki wniosek – przyznaje Leszek Włodarski, burmistrz Łęcznej.

Rządowy program przeznaczył na ten cel 150 tys. zł. – Fundacja w ubiegłym roku poinformowała mnie, że jest zainteresowana uporządkowaniem tego terenu. Głównie chodziło o uporządkowanie zieleni dziko rosnącej i ogrodzeniu tego terenu. Cieszę się, że im

Projekty, które otrzymały dofinansowanie:

Ludwin - Przebudowa budynku Urzędu Gminy w Ludwinie 980 tys. zł

Milejów - Rewitalizacja pozostałości parku w zespole dworsko-parkowym w Milejowie-Osadzie 800 tys. zł

Puchaczów - Wykonanie prac konserwatorskich i restauratorskich oraz modernizacja zabytkowego Kościoła Parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP w Puchaczowie. 1,274 mln zł

Spiczyn - prace konserwatorskie Krzyża z kopcem w zespole pałacowo-parkowym w Zawieprzycach 490 tys. zł

Renowacja Cmentarza Żydowskiego w Łęcznej 150 tys. zł

to wyszło, bo otrzymali to dofinansowanie – puentuje wójt Łęcznej.

Konrad Sławiński

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Milion biletów w promocyjnych cenach od PKP Intercity

Coraz więcej Polaków jako środek transportu wybiera pociąg, co przekłada się na rekordowe wyniki przewozowe PKP Intercity w bieżącym roku. Do sierpnia składami spółki podróżowało ponad 50 mln osób. Narodowy przewoźnik nie zwalnia jednak tempa i po zakończeniu okresu letniego wprowadza do sprzedaży milion biletów w promocyjnych cenach, które zaczynają się już od 19 zł.

Za narodowym przewoźnikiem gorący czas wakacyjnych podróży. Od początku czerwca do końca sierpnia br. z usług PKP Intercity skorzystało ponad 20 mln pasażerów, co jest najlepszym wynikiem w historii spółki. I choć za oknem coraz częściej dominuje jesienna aura, to dzięki najnowszej akcji przewoźnika nie zabraknie okazji do podróży po Polsce. Tych mniejszych i spontanicznych, jak i trochę dłuższych. PKP Intercity wprowadziło bowiem do sprzedaży milion promocyjnych biletów w ramach oferty Promo.

Dzięki zróżnicowanym progom promocyjnym możliwe jest np. kupienie biletu na połączenie EIP obsługiwane pojazdem Pendolino na trasie Warszawa – Kraków czy Warszawa – Gdańsk nawet za 49 zł, a w pociągach kategorii TLK i IC już za 19 zł. W znalezieniu promocyjnych biletów pomaga wyszukiwarka Promobilet. Warto pamiętać, że bilety w promocyjnych cenach są dostępne na różnych etapach sprzedaży – po jej uruchomieniu, na



kilkanaście czy kilka dni przed odjazdem, jak i nawet w dniu podróży.

Nowoczesny tabor, wprowadzanie nowych technologii w procesie obsługi klienta, a także zmiany w ofercie. To trzy najważniejsze filary naszej działalności, dzięki którym zainteresowanie usługami PKP Intercity jest coraz większe. Od stycznia do końca sierpnia przewieźliśmy 50 mln pasażerów, a naszym celem na koniec roku jest przekroczenie 60 mln. Chcemy przekonać kolejne osoby, że podróże z narodowym przewoźnikiem są szybkie i komfortowe. Od początku października ponownie udostępniamy ogromną pulę promocyjnych biletów – mówi Tomasz Gontarz, Wiceprezes Zarządu PKP Intercity.

Promocja PKP Intercity to idealna okazja, by odwiedzić z przewoźnikiem rodzinne strony lub wybrać się w podróż z przyjaciółmi. Sprzedaż miliona promocyjnych biletów jest ograniczona czasowo i potrwa do końca października. Co istotne, oferta obejmuje przejazdy w pierwszej klasie – dzięki temu podróże w wyższym standardzie stały się bardziej przystępne. Warto pamiętać, że promocja łączy się także z ulgami ustawowymi, dlatego studenci, seniorzy czy uczniowie podróżują jeszcze taniej, najniższe ceny wyniosą dla poszczególnych grup odpowiednio: studenci (ulga 51%) – już od 9,31 zł w pociągach kategorii TLK i IC i od 24 zł w pociągach kategorii EIC

i EIP, seniorzy i uczniowie (ulga 37%): od niespełna 12 zł w pociągach kategorii TLK i IC i od 30,87 zł w kategoriach EIC i EIP.

Rekordowa frekwencja w pociągach PKP Intercity

Od początku roku do końca sierpnia pociągami PKP Intercity podróżowało już ponad 50 mln osób. To o 15% niż w tym samym czasie w ubiegłym roku – wówczas po 9 miesiącach było ponad 43,6 mln pasażerów. To także o 36% lepszy wynik niż w analogicznym okresie 2019 roku, kiedy to po sierpniu PKP Intercity mogło pochwalić się 36,7 mln podróżnych. Warto przypomnieć, że w całym 2018 roku z usług przewoźnika skorzystało 46 mln pasażerów, czyli niewiele więcej niż w pierwszych 9 miesiącach bieżącego roku. Dane wskazują, że spółka ma szansę przewieźć do grudnia tego roku ponad 60 mln osób.

Łatwo dostępne, tanie bilety

PKP Intercity konsekwentnie rozszerza możliwości zakupu biletów. Przewoźnik rozwija zdalne kanały sprzedaży dodając kolejne funkcje w aplikacji mobilnej oraz ulepszając działanie strony internetowej. Bilety na przejazdy PKP Intercity można również kupić na popularnych platformach takich jak mPay, e-podroznik.pl, KOLEO oraz SkyCash. Bilety niedługo pojawią się także na platformach Infobus oraz eTravel. Dodatkowo, użytkownicy aplikacji Jakdojade oraz Google Maps mogą korzystać z nowej funkcji, która upraszcza proces zakupu biletów PKP Intercity – przekierowania do systemu sprzedaży przewoźnika.

Zarząd Powiatu kontra internauci. Ściągać i postawić przed sądem

Wspólnota wygrała w sądzie w sprawie dotyczącej wpisów o prominencji ze starostwa

Prokuratura chciała od naszej redakcji danych umożliwiających identyfikację autorów wszystkich wpisów pod tekstem. Dotyczyły ważnego polityka. Poszliśmy z tym do sądu. Skutecznie. Po kilku dniach Zarząd Powiatu podjął stanowisko „w sprawie rozpowszechniania nieprawdziwych informacji”. Wzywa organy ścigania do „skutecznych działań”.

To nie pierwszyna

Przedstawiciele Zarządu Powiatu niejednokrotnie poruszali temat internetowych komentarzy, których autorzy - ich zdaniem - przekraczali dopuszczalne granice. Tak było choćby w maju, gdy Lucjan Mileszczyk odnosił się do komentarzy dotyczących rzekomych powiązań działalności zawodowej jego syna z rozstrzygnięciami przetargów szpitala w Lubartowie (Starostwo Powiatowe jest organem tworzącym i sprawuje nadzór zarządczy nad SPZOZ-em). Do kilku instytucji trafił też anonimowy donos w tej sprawie.

- Wszystkie komentarze dotyczące działań mojego syna Karola związane z zamówieniami

„Zarząd wzywa organy ścigania do podejmowania skutecznych działań prowadzących do postawienia osób rozpowszechniających w przestrzeni publicznej nieprawdziwe informacje przed sądem”

publicznymi w naszym szpitalu są podtymi i niemającymi nic wspólnego z prawdą oszczerstwami - zastrzegł podczas sesji Rady Powiatu były wicestarosta. Zapowiedział, że sprawę kieruje do organów ścigania. Anonimowe oskarżenia pojawiały się także wobec aktualnego wicestarosty, Jacka Pożarowszczyka, po tym, jak pracę w szpitalu dostali jego krewni. Oczywiście, pracują w szpitalu moi kuzyni, ale absolutnie nie jest to związane z tym, że sprawuję taką funkcję. Nie widzę tu żadnego problemu, bo oni nie zajmują stanowisk kierowniczych czy dyrektorskich, a szeregowych, z najniższym wynagrodzeniem. Pamiętajmy, że w szpitalu pracuje ponad 600 osób, to największy pracodawca w powiecie lubartowskim - wyjaśniał na łamach „Wspólnoty Lubartowskiej”.

Sąd: nie można żądać danych autorów wszystkich wpisów

Lubartowskie organy ścigania zajmują się doniesieniami złożonymi przez osoby, które poczuły się dotknięte przez wpisy w necie. Zadaniem śledczych jest ustalenie autorów wpisów.

Potem autorzy zawiadomieni wiedzą, wobec kogo kierować sprawę do sądu. Oskarżanie o zniesławienie ma charakter prywatno-skargowy, co oznacza, że trzeba samemu kierować do sądu akt oskarżenia, już bez udziału prokuratury. Ta jednak ma uprawnienia, aby w każdej sprawie ścigać podejrzanego z oskarżenia publicznego. Do redakcji Wspólnoty w ostatnim czasie wpływają wnioski policji o wydanie danych umożliwiających identyfikację autorów wpisów pod tekstami o tym, co się dzieje w lubartowskim szpitalu. Z tym że do tej pory śledczy wskazywali konkretne wpisy. W jednym przypadku, dotyczącym doniesienia złożonego przez prominenta ze starostwa, stało się inaczej. Prokuratura wystąpiła do redakcji Wspólnoty o udostępnienie danych umożliwiających identyfikację autorów wpisów pod artykułem na naszej stronie internetowej. Tym razem jej żądanie dotyczyło autorów wszystkich wpisów. Trudno przyjąć, by wszystkie miały cechy przestępstwa. Komentarze: „Bóg dał, Bóg wziął”, „Makarewicz pa... pa. Do widzenia” - trudno uznać za naruszające czyjeś dobre osobiste czy

zniesławiające. W naszej ocenie ujawnienie danych ich autorów niesłoby istotne zagrożenie dla debaty publicznej i wykorzystywania organów ścigania jako narzędzia do identyfikowania politycznych oponentów. Dlatego zdecydowaliśmy o zaskarżeniu decyzji prokury do sądu. W podobnej sprawie w 2017 roku, gdzie zażalenie na postanowienie prokuratury do Sądu Rejonowego w Chrzanowie złożył portal przełom.pl w proces włączyła się wówczas Helsińska Fundacja Praw Człowieka

W naszej ocenie ujawnienie danych autorów wszystkich wpisów niesłoby istotne zagrożenie dla debaty publicznej i wykorzystywania organów ścigania jako narzędzia do identyfikowania politycznych oponentów

Na początku września Sąd Rejonowy w Lubartowie uchylił postanowienie prokuratury. Wytknął, że powinna ona wskazać konkretne wpisy pod tekstem, bo część z nich nie może być uznana za zniesławiające. „Bez wątplenia bowiem nie wszystkie komentarze znajdujące się pod artykułem (...) pozwalają na

uznanie ich jako zniesławiające. Mając zatem na uwadze, że nie mają one związku ze złożonym zawiadomieniem o przestępstwie jako niezasadne, jawi się więc udostępnianie danych pozwalających na zidentyfikowanie ich autorów” - czytamy w uzasadnieniu sądu.

Wzywają organy ścigania

W ubiegłym tygodniu Zarząd Powiatu postanowił przyjąć stanowisko „w sprawie rozpowszechniania nieprawdziwych informacji w przestrzeni publicznej”. Pod dokumentem, który w miniony piątek podjęto w formie uchwały, podpisali się: wicestarosta, Jacek Pożarowszczyk oraz członkowie Zarządu: Lucjan Mileszczyk, Ryszard Wójcik oraz Jan Zaworski. Wśród autorów stanowiska nie widnieje starosta Tomasz Marzęda. Tego dnia nie uczestniczył w posiedzeniu zarządu. Twórcy dokumentu zwracają uwagę na „nachalne rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o sprawach publicznych, podsyte językiem nienawiści”.

Oskarżanie osób sprawujących funkcje publiczne w powiecie o popełnienie przestępstw, nepotyzm czy korupcję bez żadnych dowodów zarzucają internautom członkowie Zarządu Powiatu.

„Zarzucanie członkom Zarządu Powiatu w Lubartowie

popełnienia przestępstw jest całkowicie nieprawdziwe. Należy bowiem zauważyć, że wobec osób wchodzących w skład Zarządu Powiatu w Lubartowie nie są toczzone obecnie żadne sprawy lub postępowania karne, które pozwalałyby na rzucenie cienia podejrzeń na te osoby” - czytamy w stanowisku.

Pełną treść stanowiska Zarządu Powiatu znajdziesz na stronie internetowej „Wspólnoty Lubartowskiej”

Autorzy stanowiska podkreślają, że piszący komentarze z nieprawdziwymi informacjami robią to przede wszystkim anonimowo. I przytaczają zapisy kodeksu karnego, dotyczące odpowiedzialności za pomówienia. Grozi za to kara grzywny lub ograniczenia wolności.

Czego oczekują autorzy dokumentu?

„Zarząd Powiatu w Lubartowie wzywa organy ścigania do podejmowania skutecznych działań prowadzących do postawienia osób rozpowszechniających w przestrzeni publicznej nieprawdziwe informacje przed sądem powszechnym” - brzmi treść stanowiska.

Dominik Smagała

Dwa prokuratorskie zarzuty dla mężczyzny, który zaatakował posłankę na targu

OPOLE LUBELSKIE: Śledczym tłumaczył, że chciał porozmawiać z parlamentarzystką, ale nie wykazywał wobec niej agresji. Teraz ma zakaz zbliżania się do niej.

W miniony wtorek Prokuratura Rejonowa w Opolu Lubelskim przedstawiła dwa zarzuty mężczyźnie, który miał zaatakować na miejscowym targowisku liderkę listy Koalicji Obywatelskiej, poseł Martę Wcisło.

Parlamentarzystka pojawiła się dzień wcześniej na targu w Opolu Lubelskim. Do incydentu doszło, gdy rozdawała swoje materiały wyborcze.



W miniony wtorek policja zatrzymała podejrzanego o napad na posłankę 55-latkę z gminy Radawczyk

Jak twierdziła, w pewnym momencie została napadnięta przez nieznanego jej człowieka.

- Rzucił się na mnie z rękami, zaczął mnie szarpać, zaczął

mi grozić, mówił, że takich jak my powinno się wybić - opowiada o całym zajściu poseł Marta Wcisło w nagraniu, jakie umieściła w mediach społecz-



Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie - 55-latkowi zostały przedstawione dwa zarzuty. Pierwszy jest to zarzut naruszenia nietykalności cielesnej i znieważenia funkcjonariusza podczas i w związku z pełnieniem obowiązków. A drugi zarzut dotyczy gróźb zabójstwa

nościowych. A sprawę zgłosiła na policję.

Po takim zawiadomieniu opolska policja postawiona została na nogi. Stróże prawa rozpoczęli zakrojone na szeroką skalę intensywne poszukiwania mężczyzny, który miał dopuścić się naruszenia nietykalności cielesnej posłanki Platformy Obywatelskiej.

We wtorek policja poinformowała o zatrzymaniu sprawcy.

- Okazał się nim 55-letni mieszkaniec gminy Radawczyk - informowała asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Tego samego dnia mężczyzna został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał dwa zarzuty.

- Pierwszy jest to zarzut naruszenia nietykalności cielesnej

i znieważenia funkcjonariusza podczas i w związku z pełnieniem obowiązków. A drugi zarzut dotyczy gróźb zabójstwa kierowanych wobec pani poseł - mówi prokurator Agnieszka Kępka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Mieszkaniec gminy Radawczyk nie przyznał się do zarzucanych mu przez śledczych czynów.

- Wyjaśnił, że rzeczywiście chciał porozmawiać z panią poseł, ale nie wykazywał agresji - dodaje prokurator Kępka.

55-latkowi grozi do trzech lat więzienia. Prokuratura zastanowiła wobec niego też dozór policyjny zakazu zbliżania się do parlamentarzystki.

Agnieszka Ciekot - Huneke

Wsiadł za kierownicę po pijanemu i bez prawa jazdy, które stracił kilka lat temu

Starsze małżeństwo nie żyje. Sprawca wypadku w Sadłowicach skazany

Osiem i pół roku spędzi w więzieniu mieszkaniec gminy Janowiec, który w ubiegłym roku doprowadził do wypadku na drodze z Góry Puławskiej do Janowca. Starsza kobieta zginęła na miejscu, a jej mąż po jakimś czasie zmarł w szpitalu.

Jechał z ponad 2 promilami

Do tragicznego zdarzenia doszło 26 listopada w Sadłowicach. Jak wynika z ustaleń policji, jadący BMW od strony Puław wówczas 36-latek, wyprzedził poruszający się przed nim samochód. Jednak nie wrócił na swój pas ruchu, a kontynuował jazdę przeciwnym pasem. W tym samym czasie w przeciwną stronę oplem jechało małżeństwo z Puław. W pewnym momencie mieszkaniec gminy Janowiec na łuku drogi doprowadził do czołowego



W wyniku czołowego zderzenia obu pojazdów na miejscu zginęła 79-letnia mieszkanka Puław, podróżująca oplem. Jej mąż zmarł potem w szpitalu

zderzenia z oplem. Pasażerka opla zmarła na miejscu wypadku, a jej 77-letni mąż w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala. Zmarł w szpitalu.

Badanie alkomatem kierowcy BMW wykazało, że był nietrzeźwy. Miał 2,7 promila alkoholu w organizmie. Dodatkowo okazało się, że jechał bez prawa jazdy, które zostało mu zatrzymane kilka lat temu.

36-latek usłyszał zarzuty spowodowania wypadku ze skutkiem

śmiertelnym i ciężkich obrażeń ciała pasażerki i kierującego oraz prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. To spowodowało zmianę zarzutów dla sprawcy wypadku.

Więzenie za śmierć dwóch osób

Wyrok w sprawie zapadł w puławskim sądzie pod koniec sierpnia. - Sąd orzekł karę łączną w wymiarze 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczono



Mieszkaniec gminy Janowiec spędzi w więzieniu osiem i pół roku

również dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Nadto orzeczono od oskarżonego na rzecz każdej z oskarżycielek posiłkowych nawiązkę po 10 tys. zł, nakazując zwrot na rzecz dwóch z nich kosztów postępowania i obciążono oskarżonego kosztami postępowania w sprawie - informuje sędzia Marek Szociński-Klein, wiceprezes Sądu Rejonowego w Puławach. Wyrok jest prawomocny.

Marta Pietroń

„Pracownik banku” omamił 51-latkę. Straciła oszczędności

Lubartów: 51-latka uwierzyła, że jej pieniądze są zagrożone. Zaciągnęła pożyczkę na blisko 50 tysięcy złotych, a następnie pieniądze te wpłaciła we wskazanym przez oszusta wpłatomacie.

nęła tam pożyczkę na blisko 50 tysięcy złotych. Kolejnym krokiem miała być wpłata tych pieniędzy wskazanym przez oszusta wpłatomatem. 51-latka dokonała 13 wpłat, każda po około 4 tysiące złotych. Łącznie kobieta straciła blisko 50 tysięcy złotych - informuje sierżant sztabowy Jagoda Stanicka z KPP w Lubartowie.

Oszust przez prawie cały ten czas pozostawał z poszkodowaną w kontakcie telefonicznym i instruował ją co do dalszych kroków. Następnego dnia zadzwonił z informacją, że pieniądze muszą zostać zaksięgowane. Wtedy kobieta miała odzyskać pełną kwotę, ale tak się jednak nie stało. Kontakt z oszustem się urwał, a 51-latka straciła oszczędności.

Mieszkanka gminy Kamionka zgłosiła w lubartowskiej komendzie, że została oszukana na kwotę blisko 50 tys. zł.

- Jak oświadczyła, oszust skontaktował się z nią na jej numer prywatny, informując, że pieniądze, które posiada na koncie bankowym, są zagrożone, gdyż ktoś złożył w jej imieniu wniosek o pożyczkę. Oszust poinformował ją także, że operacja jest ściśle tajna i że biorą w niej udział policjanci. Poleciał kobiecie, aby udała się do siedziby swojego banku i zaciąg-

Joanna Niecko

Apelację od czerwcowego wyroku złożyli zarówno prokurator, jak i obrońca oskarżonego

Prokurator domaga się surowej kary dla Ukraińca. Sąd uznał, że nie usiłował zabić Białorusina

POW. LUBARTOWSKI:

Miało zacząć się od kłótni o wojnę na Ukrainie, a potem w ruch poszedł nóż - dowodzili śledczy i zarzucali Maksymowi V. usiłowanie zabójstwa Białorusina. Sąd stwierdził jednak, że Ukraińiec jest winny jedynie spowodowania uszczerbku na zdrowiu. Teraz sprawą zajmie się Sąd Apelacyjny w Lublinie.

Białorusin Yauhen B. przyjechał do Polski w celach zarobkowych. Został skierowany na obowiązkową kwarantannę do jednego z miejsc pobytu dla wjeżdżających do Polski cudzoziemców - do Kozłówek (gm. Kamionka) w powiecie lubartowskim. Był 1 marca 2022 roku, tuż po agresji Rosji na Ukrainę.

Na miejscu, w Kozłówce, poznał Ukraińca Maksyma V. Jeszcze tego samego popołudnia mężczyźni pili razem wódkę. W pewnym momencie, jak ustalili śledczy, między męż-



- Proszę o taką karę, która pomogłaby mi pojechać na Ukrainę i podjąć walkę - powiedział na koniec procesu 34-latek, jeszcze przed wydaniem wyroku przez sąd pierwszej instancji

czynami doszło do awantury. Białorusin został ugodzony nożem dwukrotnie - w okolicę klatki piersiowej i w ramię. Wybiegł z budynku na ulicę, gdzie zatrzymał przejeżdżające auta. Świadkowie wezwali policję.

Wezwani na miejsce policjanci zatrzymali Maksyma V. Mężczyzna miał przy sobie rzeczy należące do Białorusina, m.in.: telefon, portfel z gotówką i dokumenty. Zapytany o wyjaśnienie sytuacji, odpowiedział mundurowym, że „To za wojnę”.

Uszczerbek na zdrowiu

Prokuratura oskarżyła Maksyma V. o usiłowanie zabójstwa.

Wyrok zapadł pod koniec czerwca. Sąd Okręgowy w Lublinie orzekł, że 34-letni Ukraińiec jest winny, ale nie usiłowania zabójstwa, a spowodowania średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu u Białorusina. Został uznany za winnego przywłaszczenia rzeczy osobistych pokrzywdzonego. Kara to cztery i pół roku pozbawienia wolności. Do tego Ukraińiec ma zapłacić pokrzywdzonemu 10 tys. zł nawiązki. Ma też 5-letni zakaz zbliżania się do niego na odległość 20 metrów.

- Nie ma podstaw, by uznać, że oskarżony działał z zamiarem pozbawienia życia. Nie wskazuje na to przebieg zajścia

- uzasadniała sędzia Barbara Markowska.

Tłem tej awantury miała być agresja Rosja na Ukrainę, a konkretnie różnica zdań Białorusina z Ukraińcem w tym temacie.

- Ta okoliczność została wyartykułowana przez oskarżonego dopiero wobec zatrzymujących go policjantów. Podczas zdarzenia w ogóle nie wskazywał pokrzywdzonemu na taką okoliczność - wskazała sędzia.

Prokurator: to było usiłowanie zabójstwa

Apelację od czerwcowego wyroku złożyli zarówno prokurator, jak i obrońca oskarżonego. Prokurator zarzuca sądowi błąd w ustaleniach faktycznych - jego zdaniem sąd błędnie zakwalifikował czyn Maksyma V. jako spowodowanie uszczerbku na zdrowiu, a nie usiłowanie zabójstwa. Oczekuje, że Ukraińiec zostanie uznany za winnego popełnienia takiego przestępstwa i skazany za to na 12 lat pozbawienia wolności.

Natomiast według obrońcy Maksyma V., sąd zastosował wobec 34-latkę rażąco niewspółmierną karę. Podkreśla, że sąd nie dał wiary wyjaśnie-

niom oskarżonego i nie wziął pod uwagę znaczenia kłótni, która miała doprowadzić do zdarzenia. W efekcie obrońca oczekuje dla Maksyma V. wyroku w wymiarze półtora roku pozbawienia wolności i obniżenia nawiązki zasądzonej na rzecz pokrzywdzonego.

Terminu pierwszej rozprawy przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie jeszcze nie wyznaczono.

Chce na front

Ukraińiec nie przyznawał się do usiłowania zabójstwa. Twierdził, że to on został atakowany przez Białorusina. Maksym V. przekonywał w czasie procesu, że był w przeszłości na froncie, podczas wcześniejszego etapu konfliktu Ukrainy z Rosją, gdzie miał zostać ranny w głowę.

- Proszę o taką karę, która pomogłaby mi pojechać na Ukrainę i podjąć walkę - powiedział na koniec procesu 34-latek, jeszcze przed wydaniem przez sąd wyroku.

Dominik Smagała

Jechał hulajnogą na podwójnym gazie

Opole Lubelskie: A chodzi o jednego z mieszkańców gminy Opole Lubelskie, który w nocy, 28 września wężykiem jeździł ulicami Opola Lub. Miał pecha, zauważyli go policjanci.

Policjanci z Poniatowej zwrócili uwagę na styl jazdy hulajnogą elektryczną jednego z mieszkańców gminy Opole Lubelskie. Wczoraj ok. godz. 23 poruszał się wężykiem jedną z ulic Opola Lubelskiego. Został więc zatrzymany do kontroli. Po badaniu trzeźwości 42-latek z gminy Opole Lubelskie okazało się, że jechał na podwójnym gazie, mając w organizmie ponad 1 promil alkoholu.

- Za powyższe wykroczenie mężczyzna został ukarany mandatem karnym w wysokości 2500 złotych - mówi aspirant Katarzyna Bigos z KPP w Opolu Lubelskim. - Apelujemy o rozważenie i stosowanie się do przepisów obowiązujących na drodze! Przypominamy, że za jazdę hulajnogą elektryczną po użyciu alkoholu, grozi mandat karny w wysokości 1000 złotych. Za jazdę hulajnogą w stanie nietrzeźwości, wysokość mandatu wzrasta do kwoty 2500 złotych - przestrzega.

AG

REG

Dramat w Miłkowie.

Kierowca-policjant usłyszał zarzut

POWIAT PARCZEWSKI:

Funkcjonariusz parczewskiej komendy, kierowca auta, które ponad rok temu w Miłkowie śmiertelnie potrafiło 42-letniego mężczyznę, usłyszał zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

Dramat rozegrał się pod koniec lipca ubiegłego roku w położonej zaledwie kilka kilometrów od Parczewa miejscowości Miłków (gmina Siemień). Był późny wieczór.

– 40-latek (obecnie – dop. aut.) kierujący seatem, mieszkaniec powiatu lubartowskiego, na prostym odcinku drogi w terenie zabudowanym najechał na 42-latkę niosącego na rękach 55-latkę. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 42-latek wszedł bezpośrednio przed jadący pojazd, prawdopodobnie mężczyzna chciał przenieść kobietę na swoją posesję. Oboje byli mieszkańcami gm. Siemień – tak wówczas relacjon-



Dramat rozegrał się w ubiegłym roku. 40-latek (obecnie – dop. aut.) kierujący seatem, mieszkaniec powiatu lubartowskiego, na prostym odcinku drogi w terenie zabudowanym najechał na 42-latkę niosącego na rękach 55-latkę

Opinia biegłego wykazała, że do zdarzenia przyczynił się nie tylko kierowca, ale też piesi

wał przebieg zdarzenia młodszy aspirant Kamil Karbowniczek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

42-latek zginął na miejscu, a kobieta trafiła do szpitala. Z kolei kierowca osobówki był trzeźwy. Wśród mieszkańców od razu pojawiły się pogłoski, że za kierownicą siedział funkcjonariusz Komendy Powiatowej Poli-

cji w Parczewie, co udało nam się oficjalnie potwierdzić.

Na miejscu tragedii został przeprowadzony eksperyment procesowy, śledczy powołał biegłego z zakresu ruchu drogowego.

Opinia pozwoliła na postawienie kierowcy zarzutu.

– Został przesłuchany w charakterze podejrzanego, usłyszał zarzut spowodowania wypadku

ze skutkiem śmiertelnym – powiedziała nam w ubiegłym tygodniu Marzena Wojtuń, zastępca prokuratora rejonowego w Radzynie Podlaskim, bo do tej jednostki zostało przeniesione śledztwo.

Opinia biegłego wykazała również, że do zdarzenia przyczynił się nie tylko kierowca, ale też piesi.

– Śledztwo cały czas trwa, obrońca podejrzanego złożył wnioski dowodowe, które nie zostały jeszcze rozpoznane. Wobec podejrzanego nie zostały zastoso-

wane żadne środki zapobiegawcze – usłyszeliśmy w radzyńskiej prokuraturze.

Śledczy nie ujawniają innych szczegółów, m.in. tego, z jaką prędkością miał jechać kierowca.

Przypomnijmy, że część mieszkańców obawiała się, że ze względu na to, że za kierownicą siedział policjant, „sprawa nie będzie należycie wyjaśniona”.

„W wypadku zginął mój sąsiad Andrzej, a moja ciocia została ranna. O Andrzeju można by było pisać długo i byłyby to same pozytywne słowa. Ograniczę się do tego, że społeczność Miłkowa poniosła ogromną stratę, której w żaden sposób nie będzie można wyrównać. Jednak nie tylko Miłków stracił wartościowego człowieka, ale przede wszystkim żona straciła kochającego męża, a dwójka uroczych dzieci wspa- niałego ojca” – napisał w ubiegłym roku na Facebooku jeden z mieszkańców miejscowości.

Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Grzegorz Rekiel

Chciał wyjechać luksusowym audi na Białoruś. Samochodu szukali Niemcy

W czwartek, 28 września, na terenie drogowego przejścia granicznego w Terespolu w powiecie białskim, funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali 60-letniego obywatela Tadżykistanu. Usiłował wyjechać z Polski.



Kontrola legalności pochodzenia pojazdu prowadzona przez funkcjonariusza SG

– Mężczyzna podróżował praktycznie nowym, bo wyprodukowanym w tym roku, samochodem osobowym marki Audi A8. Pojazd o szacunkowej wartości 460 tys. zł, był poszukiwany jako utracony na terytorium Niemiec – informuje NOSG.

Joanna Niećko

Przekonywał, że kilka dni przed zdarzeniem padł ofiarą napadu

O mało nie przejechał policjanta, w aucie miał karabin. Odpowie za usiłowanie zabójstwa

Do Sądu Okręgowego w Lublinie wpłynął akt oskarżenia przeciwko Mateuszowi W. 29-latek w kwietniu br. prowadząc auto uciekał przed mundurowymi ulicami miasta. W samochodzie miał karabin automatyczny i amunicję. Prokuratura zarzuca mu, że usiłował zabić policjanta.

Pierwszy pościg

Kłopoty Mateusza W. zaczęły się pod koniec lutego br. Jadąc fordem focusem mężczyzna nie zatrzymał się do kontroli drogowej, ignorując policyjne sygnały. Mundurowi ruszyli w pościg, który rozpoczął się na ul. Garbarskiej, a zakończył na Żelaznej, gdzie Mateusz W. porzucił auto i współpasażera, ruszając do ucieczki pieszo. Udało mu się uciec, ale w ręce policjantów wpadł współpasażer 29-latek.

Drugi pościg

Mundurowi namierzili Mateusza W. 6 kwietnia br., znowu na ul. Garbarskiej. Mężczyzna poruszał się fordem focusem. Policjanci nieoznakowanym radiowozem zajechali mu drogę i zatrzymali na ulicy. Z ustaleń śledczych wynika, że na widok wysiadającego z samochodu policjanta Mateusz W. gwałtownie ruszył autem, potracając mundurowego. Policjant miał zdołać odskoczyć i w efekcie przetoczyć się po masce forda. Dla pokrzywdzonego skończyło się obrażeniami nogi.

W pościg za Mateuszem W. ruszyły kolejne radiowozy. Mężczyzna pozostawił samochód na parkingu pod hipermarketem przy ul. Turystycznej, gdzie rzucił się do pieszej ucieczki. Tym razem nie udało mu się uciec – został złapany na parkingu przy ul. Zawilcowej. Policjanci w jego aucie znaleźli karabin automatyczny, kaliber 7,62 mm i amunicję oraz 0,6 grama marihuany. Ford miał kradzione tablice rejestracyjne i usunięty numer VIN.

Prokurator uważa, że oskarżony dopuścił się usiłowania zabójstwa policjanta w zamierze ewentualnym - oskarżony przewidywał możliwość pozbawienia życia mężczyzny, ale celu nie osiągnął z uwagi na reakcję obronną pokrzywdzonego. Biegli określili karabin znaleziony w aucie, które prowadził Mateusz W., jako broń szczególnie niebezpieczną. Na karabinie znaleźli odciski palców oskarżonego.

Działał w obronie własnej

Co do powiedzenia śledczym miał 29-latek? Najpierw nie przyznał się do postawionych mu zarzutów i odmówił składania wyjaśnień. Później przyznał się do posiadania broni i narkotyków, ale nie przyznał do usiłowania zabójstwa. Przekonywał, że kilka dni przed zdarzeniem padł ofiarą napadu i wydawało mu się, że zatrzymanie na ul. Garbarskiej było kolejną próbą napaści na niego.

Twierdził, że nie zorientował się, że ma do czynienia z policjantem. Tak czy inaczej, według jego relacji, nie chciał policjanta zabić, a jedynie ominąć. Powiedział, że działał w obronie własnej.

Dobrze znany śledczym

Prokurator nie daje wiary w jego wyjaśnienia. Wskazuje, że policjant miał odbłaskową opaskę z napisem „policja” na ramieniu, dodatkowo w kierunku auta Mateusza W. zmierzał z legitymacją policyjną w rękę. Na korzyść oskarżonego nie działa także fakt, że na podłodze auta przed siedzeniem pasażera miał naładowany karabin automatyczny.

29-latek przebywa w areszcie. Jest dobrze znany śledczym. W przeszłości był wielokrotnie karany za przestępstwa kryminalne. Sprawę rozstrzygnie Sąd Okręgowy w Lublinie. Za usiłowanie zabójstwa grozi kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Pijany przyjechał na zakupy i zasnął



Mężczyzna, który powiadomił mundurowych, jadąc samochodem zauważył kierującego skodą fabią, który zjeżdżał na pobocze, a jego styl jazdy wskazywał, iż może znajdować się pod działaniem alkoholu...

POWIAT RADZYŃSKI: Cztery promile alkoholu w organizmie miał 48-latek, który przyjechał samochodem do sklepu w Komarówce Podlaskiej.

Po policję zadzwonili świadkowie zdarzenia, do którego doszło w poniedziałek, 25 września, po południu w Komarówce Podlaskiej. Mężczyzna, który powiadomił mundurowych, jadąc samochodem zauważył kierującego skodą fabią, który zjeżdżał na pobocze, a jego styl jazdy wska-

zywał, iż może znajdować się pod działaniem alkoholu. W pewnym momencie kierowca skody zjechał i zatrzymał się na parkingu przy sklepie spożywczym.

Tam świadkowie odebrali mężczyźnie kluczyki. Po ich interwencji kierowca skody wysiadł z auta i położył się na trawniku obok sklepu i zasnął.

– 48-letni mieszkaniec gminy Komarówka Podlaska miał ponad cztery promile alkoholu w jego organizmie – informuje podkomisarz Piotr Mucha z policji w Radzynie Podlaskim.

Dominik Smagała

Krzyki i przeproszanie na procesie

Emocje w sądzie po brutalnym pobiciu 18-latka. Oskarżony: Chciałbym się zmienić

Biała Podlaska:

W głośnej sprawie po filmiku ujawniającym kopanie przy ul. Górnej leżącego na ziemi nastolatka w czwartek w bialskim sądzie zeznawały kobiety. Dwie opiekowały się jednym z oskarżonych, a trzecia to matka poszkodowanego. Policjanci relacjonowali też, jak byli szczuci psami, gdy ścigali podejrzanych.

Kolejny raz na rozprawie nie pojawił się pobity przez dwóch napastników 18-letni Patryk C. Nie stawilo się też kilka osób z jego rodziny. Jedynie przybyła matka ofiary, Renata J.

- Kontaktuję się z synem. Nawet widziałam go ostatnio. W Polsce pracuje, ale nie chciałbym ujawniać miejsca - powiedziała. Zaskoczyła tym prawników i publiczność, gdyż istniało przekonanie, że 18-latek tuż po pobiciu wyjechał za granicę i tam pozostał. Matka napisała dyskretnie na



Matka pobitego bardzo oszczędnie odpowiadała na pytania

kartce tylko do wiadomości sądu, gdzie znajduje się syn.

Mówiła, że po pobiciu miała ból głowy i obrażenia żeber.

- Trzymał się za żebra. Ukrywał obrażenia. Nie opowiadał mi o tym zdarzeniu. Wtedy zniknął - wspominała.

Kiedy jedna z adwokatów dziwiła się, że matka nie kontaktowała się z 18-latkiem, odparła:

- Jest pełnoletni. Utracił kontakt. On podjął decyzję.

Gdy prokurator Paweł Litwiniuk zapytał, czy syn obrażał się w towarzystwie narkotykowym, odpowiedziała:

- Nie wiem, naprawdę nie wiem...

Ponadto stwierdziła, że nie wie, jaka była przyczyna pobicia oraz nie wie nic o długu.

Sędzia musiał uspokajać

Jako świadek zeznawała również Monika S.-R., która jest powiązana rodzinnie z 20-letnim Kamilem K., oskarżonym o usiłowanie dokonania wymuszenia rozbójniczego przy ul. Górnej. Prokuratura zarzuciła mu także, że 13 marca posiadał substancję psychotropową w postaci mefedronu.

Kiedy prokurator spytał kobietę, jaka była przyczyna zdarzenia przy Górnej, odpo-

wiedziała, że chodziło o pieniądze.

Gdy z ławy oskarżonych ogolony na tyso 20-latek zaczął krzyczeć w jej kierunku, nie zamilkła.

- Kamil, ja nie będę kłamała, bo tak chcesz! Gówniarze! - wybuchła emocjami.

- Chwileczkę! - sędzia Piotr Marczyński skutecznie uspokoił białczankę. Ona jeszcze dodała, że słyszała z rozmów chłopców i dziewcząt, że w grę miały wchodzić rozliczenia za narkotyki.

Prokurator pytał, czy skoro w kurtce Kamila K. znaleziono narkotyki, to on zajmował się handlem tymi substancjami.

- Nie sądzę, aby handlował - odpowiedziała.

Ponadto stwierdziła, że Kamil K. pochwalił się, iż poszkodowany Patryk C. miał podbite oczy i złamane żebra.

Oskarżony odbija od towarzystwa

Zeznająca też w czwartek przed sądem jako świadek Iwona M. wyjawiała, że jest opiekunką zastępczą Kamila K. od jego czwartego roku

życia. Mówiła, iż dziecko, wcześniej wychowujące się w rodzinie z problemami alkoholowymi, doświadczyło przemocy domowej. Od małego pozostały w nim problemy emocjonalne.

- Wiem, że używał niebezpiecznych substancji, ale o handlu nimi nie wiem - wyjaśniła.

Na pytanie prokuratora, o jakie pieniądze chodziło przy żądaniu zwrotu długu przed pobiciem ofiary, Iwona M. odparła, iż chodziło o 400 zł.

Kiedy kończyła zeznania, wstał Kamil K.

- Chciałbym kontynuować naukę. Pomału odbijam od towarzystwa. Nie mam kontaktu z narkotykami. Chciałbym się zmienić - oświadczył.

Dobrze też przyjęte zostało podczas tej rozprawy przeproszanie policjantów przez informatyka Szymona Ś., który jest oskarżony o to, że 15 marca w Woskzrenicach Dużych szczuła ich psami.

Policjanci jako świadkowie zeznali, iż Szymon Ś. podczas ucieczki w pola wielokrotnie nawoływał dwa psy i szczuła, krzycząc „bierz ich” i „gryź”.

O co są oskarżeni

Krystianowi P. usiłował dokonać wymuszenia rozbójniczego, bił Patryka C. rękami i nogami po całym ciele.

O podobny czyn oskarżony jest też Kamil K., który także odpowiada za posiadanie substancji psychotropowej, czyli 4,39 grama mefedronu.

Prokuratura oskarżyła Szymona Ś. o to, że nawoływał psy do ataku i pogryzienia trzech policjantów. Ponadto zarzuciła temu informatykowi, że pomagał sprawcom przestępstwa, uszkadzając telefon z dowodami istotnymi dla postępowania.

Adam Sz. został zaś oskarżony o to, że ułatwiał Krystianowi P. ucieczkę i ukrywanie się przed policją.

Zwierzaki szczękały i warczały, ale nie ugryzły funkcjonariuszy. Podczas obezwładniania informatyk wyrzucił telefon do zbiornika wodnego.

Marek Pietrzela

Wyłudzili od seniorów ponad 400 tys. zł. Trafili do aresztu

Działali w czterech województwach. 42-latek, 50-latek oraz 20-latka zostali aresztowani. Policjanci z Puław i z Lublina zatrzymali trójkę oszustów, którzy wyłudzili wielkie sumy od senierek.

Informacje o oszustwach od mieszkańców Puław policja otrzymywała już na początku września. Wszystkie były podobne. Do ofiar dzwonił najpierw rzekomy pracownik poczty, tłumacząc, że pojawił się jakiś błąd w adresie i potrzebuje aktualny adres ich zamieszkania. Dane otrzymywał bez problemu. Później był telefon od „policjanta” z informacją, że trwa akcja oszustów i pieniądze ofiar są zagro-

żone, bo podały swoje adresy podstawionemu pracownikowi poczty. Fałszywi mundurowi kazali chować całą gotówkę z domu m.in. do lodówki, na wycieraczce przed drzwiami, w koszu na śmieci lub przy ogrodzeniu posesji. Oszukane kobiety wykonywały ich polecenia.

Pieniądze mieli zabezpieczyć policjanci, a po zakończeniu akcji oddać je właścicielkom. W ten sposób oszuści wyłudzili od kobiet od 17 do 50 tys. zł.

Kiedy po kilku godzinach seniorce nie otrzymały zwrotu swoich oszczędności, a nawet nikt się z nimi nie skontaktował w tej sprawie, zrozumiały, że zostały oszukane. Zgłosiły się na policję. Namierzanie oszustów zakończyło się sukcesem.

AG

Areszt dla kobiety za zranienie nożem partnera. Była nietrzeźwa

Biała Podlaska: Trzy miesiące spędzi w areszcie 43-latka podejrzana o ugodzenie nożem swojego partnera podczas awantury. Mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

W niedzielę, 24 września, w Białej Podlaskiej policjanci dowiedzieli się o awanturze, podczas której prawdopodobnie doszło do ugodzenia nożem mężczyzny.

- Na miejsce natychmiast skierowani zostali funkcjonariusze. Potwierdzili, że mieszkaniak miasta został ranny nożem podczas kłótni z partnerką. Po tym kobieta



Areszt dla kobiety za zranienie nożem partnera. Była nietrzeźwa

wiezła na miejsce załogę karetki pogotowia. Pokrzywdzony trafił do pod opiekę lekarzy, natomiast 43-latka została zatrzymana do wyjaśnienia. W chwili zatrzymania była nietrzeźwa. Badanie wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w jej organizmie - informuje komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z policji w Białej Podlaskiej.

Kobieta została doprowadzona do prokuratury, gdzie usłyszała zarzuty. Sąd zastosował wobec 43-latki tymczasowy areszt. Zgodnie z obowiązującymi przepisami usiłowanie zabójstwa zagrożone jest karą nawet dożywotniego pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

REG

Ma 95 lat, a wygląda młodo. Jubileusz orkiestry OSP w Lubartowie



Orkiestra gra już 95 lat, a wygląda młodo

Orkiestra OSP w Lubartowie powstała w 1928 r. Obchodzi jubileusz. Z tej okazji zorganizowano uroczysty koncert w Lubartowskim Ośrodku Kultury.

Orkiestra zagrała swoje największe przeboje. Nie mogło zabraknąć oczywiście kompozycji z filmów - ich aranżacje są specjalnością lubartowskiej orkiestry. Śpiewali soliści. Był czas na podziękowania dla najdłużej grających muzyków, dla tych, którzy już z orkiestry odeszli, dla tych, którzy grają



Władze Wojewódzkiego Zarządu ZOSP przyznały orkiestrze Złotą Odznakę za Zasługi Dla Pożarnictwa

od niedawna, ale mają zasługi dla zespołu. Orkiestra dostała też podziękowania i prezenty od samo-

rządów lokalnych - starosty Tomasza Marzędy i burmistrza Krzysztofa Paśnika, dyrektorów lubartowskich instytucji (LOK,



Andrzej Zaręba,
kapelmistrz orkiestry

Orkiestrą OSP w Lubartowie dyryguje około 16 - 17 lat. Zawodowo zajmuje się Orkiestrą Reprezentacyjną Wojska Polskiego, tam pracuję, ale orkiestry amatorskie wspieram. W orkiestrze amatorskiej ludzie przychodzą z potrzeby serca, z chęci muzykowania, z chęci spędzania wspólnie razem czasu. Jeśli chodzi o orkiestrę zawodową, jest to służba. Nie mówię, że ludzie wykonują tę pracę bez przyjemności, ale jednak jest to służba, a nie coś dodatkowego. Fenomenem orkiestry amatorskiej jest to, że spotykają się lekarze, prawnicy, nauczyciele, wspólnie na te dwie - trzy godziny w tygodniu, mają swój wspólny język muzyczny. Mój tata też był muzykiem wojskowym, do tej pory prowadzi orkiestrę amatorską. Od małego miałem styczność z orkiestrami dętymi.



Monika Stężycka-Sykut,
prezes orkiestry

Prezesem jestem od 2016 r. W orkiestrze od 2008 r. W tym czasie przez orkiestrę przewinęło się bardzo dużo osób. Z uwagi na to, że co roku organizujemy nabór, co roku są nowe osoby. Można wymienić takie osoby, jak z sekcji klarnetów pani Kasia Ogrodowska, nasz były wiceprezes. Z waltorni - Ewa Majchrzak, można wymienić długo osoby, który były w orkiestrze. Gam na waltorni. Zaczęło się od pani Emilii Ciesko, grała w orkiestrze na klarnecie. Aktualnie nie gra, ale była moją nauczycielką muzyki i to ona zachęciła mnie do przyjęcia na pierwsze spotkanie.



Wiesław Kochalski,
były członek orkiestry

Grałem od 2008 r. do 2018 r. Ostatnio grałem w koncercie noworocznym w 2019 r. Pięć lat już w orkiestrze nie gram. Od czasu do czasu coś tam się jeszcze w domu z przyzwyczajenia podmucha, ale więcej czasu poświęcam na rozrywki bardziej ruchowe: rower, biegi. W pewnym wieku trochę było już ciężko grać. Do orkiestry trafiłem z naboru. Znałem się dobrze z panami Poździkami, powiedzieli mi: Może byś przyszedł. Dobra, spróbuję! Spróbowałem i zostałem. Oczywiście do nich mi daleko, bo wiadomo, oni od początku tu byli. Grałem na saksofonie tenorowym. Wcześniej śpiewałem w chórze, dzieliłem czas między chór a orkiestrę, ale to było za dużo.

MOSiR, biblioteki, szkół), Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego, od marszałka województwa, parlamenta-

rzystów. Władze wojewódzkie OSP odznaczyły orkiestrę Złotą Odznaką za Zasługi dla Pożarnictwa, którą wręczyli przedsta-

wiciele ZOSP, Marian Starownik i Grzegorz Szyszko (były prezes orkiestry).

Marcin Kusyk

Urodziny Państwa Kazimierzy i Kazimierza Aftyków z Brzeżnicy Bychawskiej

Urodziny to doskonały czas, aby docenić to, co masz i celebrować swoje osiągnięcia. Życzymy Wam, abyście zawsze mieli optymistyczne podejście do życia, umieli cieszyć się małymi chwilami i doceniali to, co macie. Niech Wasza nowa dekada życia będzie pełna uśmiechu, radości i pięknych chwil. Z okazji 70. urodzin Państwa Kazimierze i Kazimierzowi Aftykom z Brzeżnicy Bychawskiej 100 lat życzą: K. A. Kozłowski z rodziną

Witamy na świecie:

Noworodki urodzone w szpitalu w Lubartowie

Melania Gajo z tatą, Łuków
ur. 27 września, g. 23:15, 3150 g, 52 cm
Rodzice: Karolina i Artur (na zdjęciu)

Gabrysia Kraszevska,
Tchórzew Kolonia, powiat radzyński
ur. 27 września, g. 16:10, 2860 g, 50 cm
Rodzice: Paulina i Łukasz
Rodzeństwo: Oliwia (2 lata)

Paulina Karczmarz, Stoczek, gm. Czemierniki, powiat radzyński
ur. 25 września, g. 11:30, 3890 g, 56 cm
Rodzice: Anna i Piotr
Brat: Adrian (2 lata)

Iga Kułak, Bojanówka
ur. 25 września, g. 18:21, 3800 g, 53 cm
Rodzice: Maja, Dawid
Rodzeństwo: Antoni 3 l.

Oluś Woźniak,
Annapol, gm. Kock, powiat lubartowski
ur. 17 września, g. 15:38
Rodzice: Paulina i Łukasz

Filip Arkadiusz Peszuk,
Biała Podlaska,
ur. 25 września, g. 10:24, 3520 g, 56 cm
Rodzice: Sylwia i Przemysław
Brat: Franek (4 lata)

Szpital w Radzyniu

Ocalić od zapomnienia

Historyk dr hab. Anna Łosowska o Grodzickich: W tej jednej rodzinie skupia się los wielu rodzin

Lubartów: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie gościła dr hab. Annę Łosowską. Pisarka urodzona i związana z Lubartowem opowiedziała o swojej najnowszej książce pt. *Grodziczcy herbu Łada w Lubelskiem. Dzieje średniozamożnej rodziny ziemiańskiej od XVIII do połowy XX wieku*.

- Jestem lubartowianką, kończyłam też liceum w Lubartowie. Mam ogromny szacunek do tego miasta. Ze wzruszeniem przypominam sobie moją kadrę nauczycieli z liceum. Było to dawno, ale wciąż pamiętam – opowiada nam prof. Anna Łosowska.

Najnowsza książka pt. *Grodziczcy herbu Łada w Lubelskiem. Dzieje średniozamożnej rodziny ziemiańskiej od XVIII do połowy XX wieku*, powstawała dwa lata. Jest to kolejna pozycja historyczna w dorobku naukowym prof. Łosowskiej.

- Sam pomysł zakiętkował przypadkowo po tym, jak napisałam książkę o pra-

cie Podębniaku. Kiedyś się spotkałam tu, w bibliotece, z dyrektorem Sławeckim i powiedział mi, że była taka rodzina, ale nikt o niej nic nie wie. I zaproponował, żebym się tym zajęła. Miałam pewne rzeczy naukowe już skończone, więc zgodziłam się spróbować o tym napisać – wspomina.

I tak też się stało. Początkowo jednak w planach był tylko artykuł, a nie książka. Znaleźć się miał w Bibliotece Lubelskiej. Jednak gdy weszłam do jednego, potem drugiego archiwum tych materiałów zaczęło przybywać. Wciągnęło mnie to na tyle, że powstała książka – cieszy się.

Prof. Anna Łosowska przyznaje, że dla niej samej, jako dla historyka, najciekawsze były źródła dotyczące życia codziennego rodziny Grodzickich. - Zmagali się z przeciwnościami. Przybyli tu jako całkowicie nowa rodzina, bo wywodzą się z województwa podlaskiego. Przyszli w nowe miejsca, zaczęli jako dzierżawcy, a skończyli jako właściciele trzech różnych majątków. Potem różne prozy życia spowodowały, że spadkobierców nie było. Zostało tylko kilka nagrobków, które

niszczą na cmentarzach – zaznacza.

Rodzina Grodzickich wywodzi się z Grodziska. - Właściwie z Grodziska wywodzi się tylko pradziadek. Po sprzedaży Grodziska przeniósł się do Olszewicy koło Łukowa, konkretnie do parafii Kąkolewnica. Miał pięcioro dzieci. Po jego bardzo szybkiej śmierci, jeden z synów będąc na ślubie swojej siostry, która wychodziła za dzierżawcę, objął dzierżawę w części dóbr Łęczna. Zamieszkał tu i mieszkał aż do śmierci. Wychował swoje dzieci, czyli Aurelego, Felicjana i Ewarysta. Zakupili oni majątki: Wojciechów, Jakubowice Murowane i Dębice koło Czemiernik. To były ich własności. Ostatni z potomków, Tadeusz w okresie międzywojennym sprzedał Jakubowice. Sprzedali też Wojciechów i Palikije – wspomina.

Wielu członków rodziny nie założyło rodzin, nie mieli dzieci i potomków, którym mogliby przekazać dobra materialne. - Tak to się skończyło. Rodzina po prostu przestała istnieć. To była średniozamożna rodzina, chociaż mieli tytuł hrabiowski, to nie mieli wielkich posiadłości. Żyli tak, jak większość rodzin.

To nie byli jacyś krwio pijcy, tak jak kiedyś było to przedstawiane



Dr hab. Anna Łosowska jest autorką ponad 130 publikacji naukowych i popularnonaukowych, m.in. dotyczących dziejów UMCS, z Archiwum UMCS związana jest od 1988 roku. Urodziła się w Lubartowie, gdzie ukończyła szkołę podstawową i średnią. Zamiłowanie do przedmiotów humanistycznych zdecydowało o wyborze kierunku studiów, podjęła studia w zakresie historii o specjalności ogólnonaukowej na Wydziale Humanistycznym UMCS. Łosowska zajmuje się kulturą umysłową późnego średniowiecza, problemami archiwistyki, historią oświaty i dziejami UMCS. Jest autorką 8 monografii, kilkudziesięciu artykułów z dziedziny nauk pomocniczych historii, archiwistyki, początków UMCS

Myślę, że w tej rodzinie, tak jak w soczewce, potrafi się skupić los wielu rodzin im podobnym. Pewnie by jeszcze funkcjonowali, gdyby nie to, że po II wojnie światowej ich wyrzucono z majątku i go

rozparcelowano – zaznacza.

Prof. Łosowska ma nadzieję, że książka będzie dobrą lekcją historii naszego regionu dla młodego pokolenia. - Myślę, że warto sięgnąć po tę książkę. To nie byli jacyś krwio pijcy,

tak jak kiedyś było to przedstawiane. Byli to normalni ludzie, którzy pracowali, próbowali się utrzymać, zabezpieczyć ziemię i żyć uczciwie – podsumowuje.

Dominika Polonis

Do Białej Podlaskiej przejechała rodzina i przyjaciele wybitnego aktora, znanego m.in. z roli Maliniaka w „Czterdziestolatku” „Nazywaliśmy go Gapcio”. Pomnik Romana Kłosowskiego

BIAŁA PODLASKA: Choć pomnik Kłosowskiego pojawił się na placu Wolności miesiąc temu, 29 września odsłonięto go oficjalnie. Pojawiła się m.in. rodzina pana Romana oraz jego przyjaciele. - Pomnik jest super - podkreśla syn aktora Tomasz Kłosowski.

Michał Litwiniuk, prezydent miasta podkreślał, że Kłosowski w każdej swojej roli był wyjątkowy.

- Świetnie wiemy, jak wspominał swój młodościowy czas spędzony w rodzinnym mieście, Białej Podlaskiej. Wiemy to z najlepszego źródła, od niego samego. W książce Jagody Opalińskiej mawiał o naszym mieście, że była to ojczyzna-matczyną. Tym cie-

płym domowym ogniskiem, które dla niego biło w domu rodzinnym przy ulicy Garncarskiej - mówił prezydent.

Wspomniał białczanin Był wspomniał kolegą, wesołym, radosnym przyjacielem, bardzo żywym i dającym się świetnie zapamiętać białczaninem. Już w szkole zastąpił tym, że potrafił wybrnąć z najbardziej niezręcznych sytuacji.

- Gdy zapominał przygotować wypracowania, wyrecytował je trzymając przy sobie pustą kartkę, oszukując przepytując go nauczycielkę. Sprawa oparła się o samo kuratorium oświaty, ale tak utalentowanemu uczniowi z pewnością wiele można było wybaczyć. Był również zaangażowanym sportowcem. Marzył, by strzelać gole nie do obrony - przypominał Li-



Na odsłonięciu pomnika pojawił się syn aktora Tomasz Kłosowski wraz z małżonką

twiniuk. Jako wspomniał aktor, często wracał wspomnieniami do swojego rodzinnego miasta.

- Był tym, którzy na przestrzeni całej kariery, ciepło wypowiadali się o miejscu swojego pochodzenia, co mieszkańcy cenili - podkreślał prezydent.

Pomnik jest super Tomasz

Kłosowski, syn Romana Kłosowskiego, podkreślał, że jest wdzięczny za inicjatywę powstania pomnika.

- Tata był częścią tego miejsca. Od początku i zawsze podkreślał, że to jest jego dom. Z żoną podjechalśmy na ulicę Garncarską, tam jego domek wciąż stoi. Na tej ulicy tato



Wśród gości pojawiła się znana m.in. z „M jak Miłość” Teresa Lipowska, która była przyjaciółką aktora przez 60 lat

Teresa Lipowska:

Kłaniam się do samej podłogi białczanom, że potrafili sprawić tak skromnemu i delikatnemu człowiekowi, tak wielką niespodziankę

szlifował swoje umiejętności, później w liceum Kraszewskiego. To go pokierowało, miał wdzięczność w sobie. Jestem

dumny - mówił syn aktora.

Podkreślał, że pomnik wygląda super.

- To jest tata z okresu najbar-

Strażacy zadbają o żydowskie cmentarze na Lubelszczyźnie

- Chcemy przywrócić te cmentarze, żeby przywrócić pamięć - mówił Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego, który w ubiegłym tygodniu odwiedził miejsce kaźni społeczności żydowskiej w Końskowoli w pow. puławskim. We właściwym upamiętnieniu Żydów pomordowanych na terenie całego województwa mają pomoc lokalni samorządowcy i strażacy ochotnicy.

Właśnie w Końskowoli strażacy w odpowiedzi na apel marszałka uporządkowali miejsce, gdzie znajdował się cmentarz żydowski. Jego pozostałości można odnaleźć w lesie przy ul. Górna Niwa. Do dziś w lesie widać fragmenty okalającego go muru.

Przed I wojną światową społeczność żydowska stanowiła ponad połowę mieszkańców Końskowoli. W czasie II wojny światowej istniało tu getto przejściowe, założone przez Niemców.

- Tutaj przywożeni byli Żydzi, którzy pracowali w okolicznych gospodarstwach, w Puławach. To było getto półotwarte. Żydzi mogli się poruszać po Końskowoli, oczywiście w takim obszarze, w jakim pozwolili im Niemcy - opowiada Miroslaw Król, regionalista. Likwidacja getta nastąpiła w początkach października 1942 r. - Niemcy przyjechali



W ubiegłym tygodniu marszałek województwa lubelskiego odwiedził Końskowolę, gdzie miejscowi strażacy uporządkowali teren cmentarza żydowskiego

z Puław, rozpoczęli likwidację od selekcji Żydów, których było tu 2 600. Żydzi zostali przywiezieni nawet ze Słowacji. Selekcja rozpoczęła się na rynku - po jednej stronie mężczyźni zdolni do pracy ok. 500-600, którzy zostali pognani do Puław, ok. 100 nie doszło, zostali rozstrzelani. Reszta niezdolnych do pracy, kobiet, dzieci i starców została tu w lasu rozstrzelana. Przyjmuje się, że było to ok. 1000-1200 ludzi. Tu zostali rozstrzelani i pogrzebani. Do tej pory groby są nie oznaczone. Mieszkańcy mówią też, że część była rozstrzelana w tzw. Dołach - tłumaczy Miroslaw Król. Jeszcze kilka lat temu niechętnie mówiło się o przerażających wydarzeniach, które rozegrały się w lesie przy ul. Górna Niwa. Ale dzięki działaniom lokalnych pasjonatów historii oraz Gminnego Ośrodka Kultury, wspiera-

nych przez miejscowe władze, pamięć o dawnych mieszkańcach Końskowoli powraca. Umocnić tę pamięć mają pomóc również drухowie z Ochotniczych Straży Pożarnych.

- Takich Końskowoli było tysięcy w Polsce. To nie Polacy mordowali. Poprosiłem gen. Alinowskiego (G. Alinowski, komendant wojewódzki PSP - przyp. red.), aby strażacy nam pomogli przywracać porządek na cmentarzach żydowskich. Na tyle, na ile możemy, żeby powycinać chaszcze, małe drzewa, żeby po kazać, że tu był cmentarz żydowski. Pamiętajmy, że kultura żydowska, to kultura polska, czy nam się to podoba, czy nie - podkreślał Jarosław Stawiarski i dodawał:

- Żeby każdy cmentarz żydowski w województwie lubelskim był oznaczony. Żeby pokazać światu, że dbamy o pamięć



prof. Sabina Bober

- Chciałabym zaapelować do mieszkańców Lubelszczyzny. Jeśli macie państwo macewy, albo wiecie, gdzie są te macewy, to bardzo prosimy o ich zwrot. Jeśli ktoś nie ma możliwości przynieść, to proszę się do mnie zgłosić

wszystkich Polaków, także narodowości żydowskiej.

Marta Pietróń



Na cmentarzu żydowskim w Końskowoli przy ul. Górna Niwa do dziś można zobaczyć szczątki muru okalającego niegdyś nekropolię. Pamięć o tym miejscu pielęgnuje m.in. miejscowy regionalista Miroslaw Król. - Wszystko zaczęło się w 2021 r. Wtedy podjęliśmy decyzję, że zaczynamy bardziej wchodzić w temat żydowski. Wspólnie z domem kultury nawiązaliśmy kontakt z pastorem Jarosławem Batorem z Puław. Mimo że historia Żydów końskowolskich liczy ponad 400 lat, nie mieliśmy żadnych informacji, a o tym się nie mówi. Okazało się, że jest pełno dokumentów w archiwach, odnalezione przez mieszkańców macewy zostały dostarczone do domu kultury, pojawiły się dokumenty znalezione przez nich gdzieś na strychach. Stwierdziliśmy, że warto zająć się tym tematem. Zorganizowaliśmy hanukę, kolację żydowską. Potem w 2022 r. uczciliśmy 80. rocznicę likwidacji getta przejściowego w Końskowoli, zorganizowaliśmy wystawę. Wszystko to, by przywrócić pamięć o mieszkańcach Końskowoli



Grzegorz Alinowski

komendant wojewódzki PSP w Lublinie

- Po apelu pana marszałka zwróciłem się do Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu województwa lubelskiego z apelem o pomoc w porządkowaniu cmentarzy żydowskich, ale również myślimy o szerszej akcji, o porządkowaniu wszystkich zapomnianych cmentarzy, które wymagają uporządkowania. Myślę, że ta akcja osiągnie szersze ramy

Wskiego oficjalnie odsłonięty



Krystyna Nowicka

prezes Koła Białczan

- Każdy mieszkaniec naszego miasta widząc na scenie i ekranie postać Romana Kłosowskiego, czuł satysfakcję i dumę z faktu, że to białczanin



Michał Litwiniuk

prezydent Białej Podlaskiej

- Był wspaniałym kolegą, wesołym radosnym przyjacielem, bardzo żywym i dającym się wszystkim świetnie zapamiętać białczaninem

dziej mocnego, kiedy jako aktor i człowiek był w sile wieku. Bardzo ładny jest ten pomnik - mówił.

Duma i satysfakcja

Krystyna Nowicka, prezes Koła Białczan, podkreślała,

że jest to ważna uroczystość. Jestem przekonana, że każdy mieszkaniec naszego miasta widząc na scenie i ekranie postać Romana Kłosowskiego, czuł satysfakcję i dumę z faktu, że to nasz człowiek, białczanin. Który zawsze przyznawał się do naszych korzeni, za

co dziś wdzięczna białka społeczność składa mu hołd - mówiła prezes. Z inicjatywy Koła Białczan w 2020 roku zrodził się pomysł upamiętnienia aktora pomnikiem. Twórcą jest rzeźbiarz, prof Grzegorz Maślewski. Koło Białczan zbierało fundusze na ten cel.

Byłam z nim do ostatnich chwil Na uroczystym odsłonięciu pomnika pojawiła się również aktorka, znana m.in. z serialu „M jak Miłość”, Teresa Lipowska, która z Kłosowskim przyjaźniła się ponad 60 lat.

- Był to bardzo mi bliski człowiek. Zwłaszcza z moim mężem był bardzo zaprzyjaźniony. Dzięki niemu, kiedy było mi smutno, potrafiłam się uśmiechnąć. Był cudowny. Nie mówię o jego dokonaniach artystycznych. Był niezwykle życzliwy do ludzi,

otwarty. Pomagał ludziom - mówiła aktorka. Wspominała, że nazywali go „Gapcio”.

- Tak go nazwała Krysia, jego żona i myśmy na niego tak mówili. Byłam z nim do ostatnich chwil, na parę godzin przed śmiercią żeśmy się rozstali i tego „gapciunia” głaskałam po rękach, ponieważ to był wielki, mały człowiek - mówiła Lipowska. Była dumna, że pomnik powstał, że pamięta się o aktorze.

- Kłaniam się do samej podłogi białczanom, że potrafili sprawić tak skromnemu i delikatnemu człowiekowi, tak wielką niespodziankę. Mało który aktor został tak doceniony przez swoje środowisko - podkreśliła.

Maciej Maciejuk



Chwilę przed oficjalnym odsłonięciem pomnika. - To jest taki tata z okresu najbardziej silnego, mocnego, kiedy jako aktor i człowiek był w sile wieku - ocenił syn aktora

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA PUCHAR POLSKI

Ależ błędy bramkarza. Górnik nie powtórzy sukcesu sprzed roku

Przy trzech z czterech straconych w meczu z Cracovią goli poważne błędy popełnił Tomasz Woźniak, bramkarz Górnika. Łęcznianie przegrali 3:4 i pożegnali się z Fortuna Pucharem Polski już po jednym spotkaniu.

Zielono-czarni podejmowali Cracovię na swoim stadionie w środę, 27 września. Obie drużyny od tego meczu zaczynały swój udział w „Turnieju tysiąca drużyn” od 1. rundy.

Górnik jest rewelacją początku sezonu Fortuna 1. Ligi. Po 9. kolejkach podopieczni trenera Ireneusza Mamrota byli wiceliderem i jako jedyna drużyna w lidze wówczas jeszcze nie przegrali. Łęcznianie zanotowali pięć zwycięstw i cztery remisy.

Cracovia przed startem z Górnikiem była na 11. miejscu w PKO Ekstraklasie. W ośmiu meczach wywalczyła dziesięć punktów - dwa razy wygrała, tyle samo razy przegrała i czterokrotnie remisowała. Zanim krakowianie przyjechali do Łęcznej, na wyjazdach w tym sezonie w lidze pokonali Radomiaka Radom,

remisowali ze Stalą Mielec i Wartą Poznań oraz ulegli Widzewowi Łódź.

Wynik spotkania został otwarty w końcówce pierwszej połowy. Grający dla Cracovii wychowanek Górnika Paweł Jaroszyński uderzył z dystansu, po czym piłka została podbita przez obrońcę wysoko w górę i wpadła do siatki w związku z nieudolną próbą interwencji Tomasza Woźniaka, bramkarza zielono-czarnych, który zastąpił w tym meczu Macieja Gostomskiego.

„Górnicy” zdołali odpowiedzieć jeszcze przed zejściem do szatni. Adam Deja mocno dośrodkował w pole karne, a tam niefortunnie piłkę do własnej bramki głową skierował Benjamin Källman.

Tuż po zmianie stron krakowianie ponownie byli na prowadzeniu, ponownie po błędzie bramkarza Górnika. Woźniak nie zdołał złapać prostego dośrodkowania, przez co futbolówka przekroczyła linię bramkową.

Za chwilę znowu piłka przekroczyła linię bramkową Górnika, znowu po błędzie Woźniaka, który nie poradził sobie ze stosunkowo łatwym strzałem Takuto Oshimy.



Ireneusz Mamrot
trener Górnika

Na 4:1 dwie minuty potem podwyższył Jani Atanasov, mocno uderzając z rzutu wolnego.

Nie był to koniec emocji, bo w 60. minucie drugiego gola dla Górnika strzelił Deja. Lider drugiej linii łęcznian popisał się fenomenalnym strzałem z półwoleja zza pola karnego.

W końcówce bramkę kontaktową z rzutu karnego zdobył Egzon Kryeziu. Chwilę wcześniej obrońca Cracovii dotknął piłki ręką. Łęcznianie mogą płuć sobie w brodę, bo w międzyczasie mieli jeszcze dwie dobre sytuacje do strzelenia gola, ale Karol Podliński i Fryderyk Janaszek nie byli skuteczni.

Jestem ogromnie dumny

Pomimo tego, że jest to nasz pierwszy przegrany mecz w tym sezonie, to jestem ogromnie dumny z zespołu. To były nieszczyśliwe okoliczności, w których traciłmy bramki. Ale z zespołem z ekstraklasy moja drużyna potrafiła się bardzo mocno podnieść. Z wyniku 1:4 doprowadziliśmy do 3:4. Można żałować sytuacji Karola Podlińskiego, bo mielibyśmy więcej czasu, żeby wyrównać. Pod każdym względem zaprezentowaliśmy się na tle silnego przeciwnika bardzo dobrze.

Górnik przegrał z Cracovią 3:4 i odpadł z Fortuna Pucharu Polski już w 1. rundzie. Zielono-czarni nie powtórzą więc sukcesu sprzed roku. Środowa porażka była też pierwszą przegraną łęcznian w tym sezonie. W kolejnej fazie turnieju Cracovia zagra z ekstraklasowym Zagłębiem Lubin.

Górnik Łęczna - Cracovia 3:4 (1:1)

Bramki: Källman 45' (s), Deja 60', Kryeziu 89' (k) - Jaroszyński 45', Woźniak 53' (s), Oshima 56', Atanasov 58'.

Dominik Smagała

Wisła bez punktów nad morzem

Gracze z Puław wracali do domów w minorowych nastrojach. Z najdalszego wyjazdu nie przywieźli choćby punktu.

Od początku to grze nadawali gospodarze. Pierwsza groźny strzał oddali w 16. minucie. Uderzenie Filipe Olivieri obronił Oskar Mielcarz. Chwilę później Piotr Witasik uderzył z dystansu. Z trudem wybronił Mielcarz. W 22. minucie goście mieli doskonałą okazję. Damian Kołtański, będąc pięć metrów do bramki Kotwicy, uderzył lekko i bez większego problemu piłkę chwycił bramkarz Kotwicy Krystian Michalski. W 31. minucie Michał Cywiński uderzał z rzutu wolnego z 22 metrów. Groźny strzał wybronił bramkarz Wisły.

W 36. minucie doskonałe podanie dostał Mateusz Klichowicz. Kapitan Wisły znalazł się w sytuacji sam na sam z Michalskim. Bramkarz Kotwicy faulował rywala i sędzia nie bez wątpliwości podyktował rzut karny. Sam poszkodowany wykorzystał okazję. Chwilę później Nowak mógł odpowiedzieć, ale z 16 metrów uderzył w sam środek bramki, gdzie spokojnie interweniował Mielcarz. Po 30 sekundach Damian Kołtański uderzył groźnie z dystansu. Piłka mini-

malnie minęła bramkę Kotwicy. Tuż przed przerwą groźnie na bramkę gości uderzał Łukasz Kozakiewicz. Piłka minęła bramkę. Po pierwszej połowie Wisła była na prowadzeniu.

Od początku drugiej części gospodarze starali się odrobić stratę. A goście czekali na kontrę. W 55. minucie napastnik Wisły, Dawid Retlewski, miał świetną okazję. Jego strzał głową z 6 metrów świetnie wybronił Michalski. Trzy minuty później Mateusz Klichowicz groźnie i na szczęście niecelnie uderzał na bramkę Michalskiego. W 63. minucie Kotwica wyrównała. Z rzutu wolnego pięknie huknął z 22 metrów nie do obrony Michał Cywiński. Chwilę później Olaf Nowak uderzał zza pola karnego minimalnie niecelnie.

W 68. minucie Olaf Nowak świetnie przechwycił piłkę. Przeprowadził ją na połowę rywala. Zagrał idealnie do Filipa Kozłowskiego. Napastnik Kotwicy wykorzystał sytuację. Huknął pod poprzeczkę i było 2:1 dla Kotwicy. W 80. minucie Cywiński uderzył mocno zza pola karnego, ale w środek bramki. Pewnie interweniował Mielcarz. Trzy minuty później Wisła odpowiedziała. Skutecznie. Do remisu strzałem z pięciu metrów doprowadził Dawid Retlewski.

W pierwszej doliczonej minucie. Goście stracili piłkę na włas-

nej połowie. Piłkę przechwycił Tomasz Kaczmarek. Dogał do Filipe Olivieri. Pomocnik Kotwicy uderzył precyzyjnie po ziemi i piłka wpadła do siatki. Gospodarze prowadzili 3:2. Niestety przy strzale gracz ekipy kołobrzesckiej doznał kontuzji i musiał zejść z boiska. Do końca spotkania wynik już się nie zmienił i komplet punktów pozostał w Kołobrzegu.

Kotwica Kołobrzeg - Wisła Grupa Azoty Puławy 3:2 (0:1)

Bramki: Cywiński 63', Kozłowski 68', F. Oliveira 90' - Klichowicz 37' (k), Retlewski 83'.

Kotwica: Michalski - Kosakiewicz, Witasik, Rzeźniczak, Polak, Stasiak (61' Kozłowski), Soljić (46' Kaczmarek), Oliveira (90' Madembo), Cywiński, Nowak (75' Murawski), Jonathan Jr (75' Kozajda).

Wisła: Mielcarz - Flak (82' Bortniczuk), Noiszewski, Tkocz, Kaczorowski, Pavlas, Skalecki, Kołtański (82' Seweryś), Kuchmoch (82' Janicki), Klichowicz, Retlewski.

Żółte kartki: Michalski - Klichowicz, Flak, Kołtański, Tkocz.

Sędziował: Pskit (Łódź).

mp

„Chebka” jesteśmy z Tobą. Dominik kładzie się pod nóż



Bardzo ważny zawodnik Wisły Grupa Azoty Puławy musi uzbroić się w cierpliwość. Do gry wróci za kilka miesięcy.

26-letni obrońca doznał urazu. Po badaniach okazało się, że ma zerwane więzadło krzyżowe w prawym kolanie. - To moja pierwsza tak poważna kontuzja. Jestem w Wiśle od czterech lat. Od zawsze grało się tutaj super. Niestety, przyszedł taki moment, że muszę położyć się na stół, przejść

mp

operację. Wrócę dopiero za kilka miesięcy. Niestety, taki jest sport - mówi Dominik Cheba.

Przed meczem z Lechem II Poznań gracze Wisły wyszli w koszulkach z napisem Chebka jesteśmy z Tobą. - Byłem na trybunach. Nie powiem, czy mi się zaskliły. Wsparcie kolegów z szatni to nieoceniona rzecz. Wierzę, że wrócę jak najszybciej i jeszcze pomogę - dodaje. Dominik przejdzie operację w Lublinie. Zaplanowana została na 4 października. Trzymamy kciuki!

mp

Rybicki za Grabarza

Piotr Grabarz przestaje pełnić funkcję kierownika drużyny Wisły. Znamy jego następcę.

25-latek pożegnał się z klubem, w którym pracował od czerwca 2022 roku. Wcześniej był trenerem

grup młodzieżowych oraz zawodnikiem puławskiej Wisły. Kto zajmie jego miejsce? To postać dobrze znana kibicom. Rolę kierownika powierzono Ireneuszowi Rybickiemu, który w przeszłości był „kierem” Dumy Powiśla.

mp

REG



Wyniki 10. kolejki:

Odra - Katowice 1:0
Polonia - Podbeskidzie 2:0
Stal - Resovia 2:1
Arka - Motor 2:0
Miedź - Chrobry 1:1
Tychy - Znicz 2:1
Wisła - Płock 0:0
Termalica - Lechia 0:0
Górnik - Zagłębie (po zamknięciu wydania)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Odra Opole	10	23	16-6
2	Górnik Łęczna	9	19	12-5
3	GKS Tychy	10	19	14-12
4	Wisła Płock	10	16	15-10
5	Miedź Legnica	10	16	15-11
6	Motor Lublin	10	16	12-14
7	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	10	15	19-14
8	Lechia Gdańsk	10	15	16-12
9	Wisła Kraków	10	14	17-12
10	GKS Katowice	10	14	15-12
11	Arka Gdynia	10	14	14-15
12	Polonia Warszawa	10	10	16-18
13	Znicz Pruszków	10	10	7-10
14	Stal Rzeszów	10	10	14-19
15	Podbeskidzie Bielsko-Biała	10	9	9-14
16	Zagłębie Sosnowiec	9	8	11-13
17	Resovia	10	8	7-19
18	Chrobry Głogów	10	8	10-23

Następna kolejka (6-8.10.):

Chrobry - Odra, Motor - Miedź, Płock - Arka, Resovia - Tychy, Podbeskidzie - Stal, Zagłębie - Polonia, Lechia - Górnik (6.10, g. 20.30), Katowice - Termalica, Wisła - Znicz

dsm

II LIGA

WYNIKI 11. KOLEJKI

Kotwica - Wisła 3:2
Hutnik - Chojnicz. 0:2
Sandecja - KKS Kalisz 0:2
Olimpia E. - Stal 0:0
Lech II - ŁKS II 0:3
Olimpia G. - Pogoń 2:3
Skra - Jastrzębie 0:0
Radunia - Zagłębie II 3:0
Polonia - Stomil- po zamk. nr
MECZ 10. KOLEJKI
Jastrzębie - Olimpia G. 3:2

TABELA II LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	KKS Kalisz	11	22	15:6
2.	ŁKS II Łódź	11	20	19:13
3.	Radunia Stężyca	11	20	17:11
4.	Kotwica Kołobrzeg	11	18	21:14
5.	Olimpia Elbląg	11	18	13:12
6.	Pogoń Siedlce	11	17	18:11
7.	Zagłębie II Lubin	11	17	15:14
8.	Skra Częstochowa	11	17	8:7
9.	Chojniczanka Chojnice	11	15	16:14
10.	Wisła Puławy	11	15	15:14
11.	Hutnik Kraków	11	15	14:13
12.	Stomil Olsztyn	10	13	9:12
13.	GKS Jastrzębie	11	12	11:15
14.	Stal Stalowa Wola	11	12	9:13
15.	Lech II Poznań	11	12	12:21
16.	Olimpia Grudziądz	11	11	13:19
17.	Polonia Bytom	10	9	7:13
18.	Sandecja Nowy Sącz	11	5	6:16

NASTĘPNA KOLEJKA

(06/08.10): Wisła - Olimpia G. (sob., godz. 15:00), Chojniczanka - Zagłębie II, GKS Jastrzębie - Radunia, Pogoń - Skra, ŁKS II - Kotwica, Stal - Lech II, Stomil - Olimpia E., KKS Kalisz - Polonia, Hutnik - Sandecja.

ZAPASY W STYLU WOLNYM

Oskar Żukowski ze srebrem Pucharu Polski

Młody zapaśnik Iskry Spiczyn dokłada do swojej gabloty kolejny skalp. Oskar Żukowski zajął drugie miejsce w bardzo mocno obsadzonej imprezie w Kraśniku.

W miniony weekend do Kraśnika na Puchar Ziemi Kraśnickiej, w kategorii kadetów będący jednocześnie zawodami rangi Pucharu Pol-

ski, zjechało 400 zawodników z całego kraju i zagranicy. Rywalizacja odbywała się w kategoriach juniorów i kadetów oraz junierek i kadetek. Na macie stawili się reprezentanci ośmiu państw, m.in. Ukrainy, Niemiec czy Izraela. Wśród uczestników był zawodnik Iskry Spiczyn - Oskar Żukowski, który startował w niezwykle mocno obsadzonej kategorii 60 kg kadetów. Podopieczny trenera Tomasza Żurawia stoczył w Kraśniku sześć po-

jedynków. Pięć z nich wygrał i dopiero w finale musiał uznać wyższość rywala - Ukraińca na co dzień reprezentującego barwy klubu z Siedlec.

- Nie było lekko i przyjemnie, Oskar wygrywał wyrównane walki w ostatnich sekundach. Trzeba było podjąć w finale ryzyko, mój zawodnik był nawet na prowadzeniu, ale ostatecznie wygrał rywal. To był pierwszy turniej po wakacyjnej przerwie, podeszliśmy do niego z biegu, a wymagania były ogromne, bo

zawody miały naprawdę wysoki poziom. Drugie miejsce Oskara to spory sukces. To jedyny na tym turnieju medal chłopca z województwa lubelskiego w rywalizacji kadetów - podkreśla Tomasz Żuraw, założyciel i trener Iskry Spiczyn.

Przed młodymi zapaśnikami sekcji z powiatu łęczyńskiego kolejne zawody. W najbliższy weekend we Włodawie odbędą się mistrzostwa makroregionu młodzików.

Dominik Smagała



Podopieczny trenera Tomasza Żurawia - Oskar Żukowski - stoczył w Kraśniku sześć pojedynków. Pięć z nich wygrał i dopiero w finale musiał uznać wyższość rywala

PIŁKA NOŻNA KOBIET - ORLEN EKSTRALIGA

Piłkarki Górnika rozbite w Łodzi

To nie tak miało wyglądać. Mające ambitne cele piłkarki Górnika Łęczna już do przerwy przegrywały z UKS-em SMS 0:4...

Do Łodzi podopieczne trenera Roberta Makarewicza jechały w celu zapunktowania i udowodnienia, że będą poważnymi kandydatkami do walki o tytuł mistrzyń Polski także w tym sezonie.

Tymczasem już po pierwszej połowie sobotniego spotkania łęcznianki przegrywały aż 0:4. Po dwa razy do bramki GKS-u trafiły Gabriela Grzybowska i Nadia Krezyman. Aktualne wicemistrzyni kraju nie potrafiły skutecznie zagrozić bramce rywalk.



Po słabym początku rozgrywek łęcznianki znajdują się w środku tabeli Orlen Ekstraligi

Skończyło się na porażce 0:4. To druga przegrana „Górnicek” w tym sezonie. Po słabym po-

czątku rozgrywek łęcznianki znajdują się w środku tabeli Ekstraligi.

UKS SMS Łódź – Górnik
Łęczna
4:0 (4:0)

Bramki: Grzybowska 4', 26', Krezyman 23', 32'.

Łódź: Sowalska – Sokołowska, Zieniewicz, Stasiak, Grzybowska (88' Kolis), Domin, Krezyman (87' Maciejko), Dąbrowska (87' Kowalska), Balcerzak, Filipczak (70' Gąsieniec), Majda (80' Bałdyga).

Górniki: Urbańczyk – Skupień (46' Cyraniak), Kazanowska (46' Nestorowicz), Zawadzka, Hałatek (46' Ostrowska), Dereń (70' Piętańkiewicz), Głęb, Kłoda (46' Dębińska), Posiewka, Ratajczyk, Rapacka.

Żółte kartki: Krezyman, Filipczak, Sokołowska, Zieniewicz

Robert Makarewicz
trener GKS-u
Potrzebna głębsza analiza

Tak grającej drużyny jak w pierwszej połowie nie widziałem jeszcze w Górniku Łęczna. Potrzebna głębsza analiza, bo wszystko do tego spotkania wyglądało tak jak należy. W kolejny weekend możemy sobie udowodnić i kibicom, że to był wypadek przy pracy...

– Hałatek, Głęb, Dębińska.
Sędziowała: Biernat (Brzesko).

Wyniki 6. kolejki:
Łódź - Górnik 4:0
Pogoń - Stomilanki 4:0
Medyk - Czarni 2:0
Tczew - Katowice 3:4
Rekord - Śląsk 3:0
Gdańsk - Kraków 0:1

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	GKS Katowice	5	15	15-5
2	UKS SMS Łódź	6	14	18-5
3	Pogoń Szczecin	5	11	12-5
4	APLG Gdańsk	6	11	10-4
5	Górniki Łęczna	6	10	14-7
6	Pogoń Tczew	6	7	12-18
7	Rekord Bielsko-Biała	6	7	9-9
8	Medyk Konin	6	6	8-14
9	AZS UJ Kraków	6	6	9-10
10	Czarni Sosnowiec	6	5	8-12
11	Śląsk Wrocław	6	4	8-17
12	Stomilanki Olsztyn	6	1	3-20

Następna kolejka (5-7.10.):
Gdańsk - Łódź, Wrocław - Kraków, Katowice - Rekord, Czarni - Pogoń, Stomilanki - Medyk, Górnik - Pogoń (7.10., g. 13)

Dominik Smagała

Międzypokoleniowe czytanie „Nad Niemnem”

Gmina Milejów: Te obrazki mogą zwiastować zainteresowanie czytelnictwem wśród młodzieży. Dlaczego? 19 września w oddziale Gminnej Biblioteki w Milejowie – Łańcuchów – czytano wybrane fragmenty książki autorstwa Elizy Orzeszkowej.



- Spotkajmy się z rodzinami Bohatyrowiczów, Korczyńskich i innymi postaciami, wysłuchajmy ich rozmów o Polsce, ale też tych codziennych pogawędek „przy polskim stole” – zachęcał prezydent Andrzej Duda w sierpniu bieżącego roku

„Nad Niemnem” jest 12 lekturą w ramach Narodowego Czytania. - Spotkajmy się z rodzinami Bohatyrowiczów, Korczyńskich i innymi postaciami, wysłuchajmy ich rozmów o Polsce, ale też tych codziennych pogawędek „przy polskim stole” – zachęcał prezydent Andrzej Duda w sierpniu bieżącego roku.

Czy młodzież była zainteresowana „książką”? Zdecydowanie tak. W sali SP w Łańcuchowie wszystkie krzesła były zajęte. Dla-

czego? Bo twórczość Elizy Orzeszkowej przedstawiono w kilku formach.

- Zarówno dekoracja, jak i przygotowane materiały multimedialne, miały na celu przybliżenie wybranych fragmentów „Nad Niemnem” - opisów przyrody, życia ludzi oraz tła historycznego utworu. Wykorzystano z zasobów TVP fragment filmu w reżyserii Zbigniewa Kuźmińskiego oraz zdjęcia dostępne w internecie – poinformowała Szkoła Podstawowa im.

Kornela Makuszyńskiego w Łańcuchowie.

- 72 procent badanych nastolatków było czytelnikami książek. Aż 18 procent deklarowało czytanie siedmiu i więcej książek. Czytelnictwo starszych pozostaje na niskim poziomie z 2021 roku – informuje Biblioteka Narodowa w raporcie „Stan czytelnictwa w Polsce w 2022 roku”.

Konrad Sławiński

CISOWIANKA®

Sponsor
tytułarny

Lewart i Stal z wygranymi

Lubartowianie chcieli zrehabilitować się za domową porażkę 1:3 z Cisowianką Drzewce. Udało się. Stal Poniatowa nie dała żadnych szans Huraganowi Międzyrzec Podlaski.

Podopieczni Grzegorza Białka pokonali 2:0 beniaminka ligi - Ogniwo Wierzbica. Prowadzenie z rzutu karnego dał Paweł Myśliwiecki. Sam poszkodowany trafił z 11 metrów. Piłka po dłoniach bramkarza wpadła do siatki. Ten sam zawodnik mógł zdobyć swojego dziesiątego gola, ale po faulu na Łukaszu Najdzie górą był golkeeper miejscowych. Wynik ustalił „Najdi”, który wbiegł w drugie tempo i skończył dobrą akcją prawą stroną Filipa Michałowa.

- Już w pierwszej połowie powinniśmy mieć pewne prowadzenie. „Pawka” miał sytuację sam na sam, później karnego. Obrońca zagrywał do bramkarza, że o mały włos nie było bramki samobójczej. Kontrolowaliśmy przebieg wydarzeń. Ogniwo tak naprawdę miało pół sytuacji po nieczystym uderzeniu głową - mówi Grzegorz Białek, trener Lewartu.

Ogniwo Wierzbica - Lewart Lubartów 0:2 (0:1)

Bramki: Myśliwiecki 13` (k), Najda 53`.

Lewart: Podlesny - Plesz, Niewęglowski, Gede, Iskierka (63` Urban), Wolski, Pikul (78` Majewski), Michałow (73` Pęksa), Aftyka (82` Parada), Najda (86` Duda), Myśliwiecki (89` Sulowski).
Żółte kartki: Michałow, Duda.

Czas wygrać u siebie

Przed zespołem starcie z Tomasovią Tomaszów Lubelski.

W poprzednim sezonie ekipa radziła sobie bardzo dobrze. W przebiegu doszło do odejść kilku ważnych graczy i obecnie podopieczni Bogdana Bławackiego spisują się dużo poniżej oczekiwań. - Tomasovia to zawsze Tomasovia. Musimy podejść do meczu maksymalnie skoncentrowani. Nasi rywale pokonali lidera - Stal Kraśnik. Udowodnili, że są mocni - mówi Białek.

Stal rozbiła Huragan. Profesor Pietrzyk

Kto przed meczem w Poniatowej spodziewał się tak wysokiej wygranej z zespołem z Międzyrzecza Podlaskiego.

- Wychodziło nam niemal wszystko. Byliśmy konsekwentni w defensywie. Mecz mógł się podobać. W pewnym momencie spotkanie wyglądała jak gra w dwa ognie. Akcja po jednej stronie i po drugiej stronie boiska. Zaczęliśmy bardzo dobrze. Szybko osiągnęliśmy korzystny wynik. Warto tu wyróżnić Krystiana Pietrzyka. Zagrał jak profesor - mówi Konrad Szymyrgała, trener Stali.

Już w 9. minucie było 2:0. Po akcji prawą stroną Pietrzyka piłka spadła na 16 metr, a tam był Konrad Gąsiorowski. Po chwili ten sam zawodnik skończył prostopadłe podanie Pietrzyka. Bliźniacza akcja przyniosła kolejną bramkę, tym razem Jonatana Wliżło. Po przerwie Karol Warda skierował piłkę do własnej bramki. Później Wiktor Tkaczyk sfi-

lizował przedłużoną piłkę Wliżły, a kropkę nad „i” postawił Mateusz Wrzyszczyk. - To była zespołowa akcja na jeden i dwa kontakty. Mateusz uderzył lewą nogą na bliższy słupek, obok wychodzącego bramkarza - dodaje Szymyrgała.

Stal Poniatowa - Huragan Międzyrzec Podlaski 6:1 (3:1)

Bramki: Gąsiorowski 2`, 9`, Wliżło 20`, Warda 53` (s), Tkaczyk 65`, Wrzyszczyk 80` - Radziszewski 29`.

Stal: Szczucki (85` Rybarczyk) - Piłkuła (78` Cisał), Gontarz, Żurek, Przychodzień (90` Smolik), Sowiński, Pietrzyk (78` Hawryło), Gąsiorowski (78` Filipczuk), Wliżło, Wrzyszczyk, Tkaczyk (67` Barszcz).

Żółta kartka: Przychodzień.

mp

Zatrzymali wicelidera. 2:0 to niebezpieczny wynik

Piłkarze z Opola Lubelskiego wracali z Krasnegostawu z punktem. Podopieczni Daniela Koczona zremisowali 2:2, chociaż mieli już dwie bramki przewagi.

Jeszcze przed przerwą Opolanin objął prowadzenie. Akcję zapoczątkował Jakub Sobstyl i zagrał do Dariusza Drzazgi, który posłał

piłkę wzdłuż bramki, a tam Jan Górski zdobył swojego drugiego gola w sezonie. Jeszcze lepiej było w 66. minucie, kiedy to Marcin Kowal podwyższył po indywidualnej akcji, w której minął dwóch rywali i z kąta trafił po dalszym słupku.

- Przed meczem remis wzięlbym w ciemno, a teraz jest niedosyt.

Niestety, sprawdziło się powiedzenie, że 2:0 to niebezpieczny wynik. Tak było w naszym przypadku - mówi Daniel Koczon.

Jego drużyna straciła dwa gole w ciągu kilku minut. Gola kontaktowego zdobył Jarosław Milcz, który głową strzelił po rzucie rżnym, a następnie dobił z bliska uderzenie Łuka-

sza Struga w słupek. Co ciekawe, były napastnik Powiśłaka Końskowola pojawił się na boisku po zmianie strony i skompletował dublet.

- Mamy jeden punkt, ale już myślimy o kolejnym rywalu. Cieszy to, że zegraliśmy dobry mecz na fajnym poziomie. To było solidne granie - dodaje.

Start Krasnystaw - Opolanin Opole Lubelskie 2:2 (0:1)

Bramki: Milcz 77`, 80` - J. Górski 40`, Kowal 66`.

Opolanin: Szczepański - Izdebski, Czapla, Ćwieka, Adamczuk, Lipiński, Sobstyl, Drzazga (55` Banachiewicz), Kowal, Figura, J. Górski.

mp

REKLAMA

MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949

Hummel IV LIGA

8 PAŹDZIERNIKA 15:00 STADION MIEJSKI

SPONSOR GŁÓWNY: SPONSORZY LOKALNI: PARTNER AKADEMII:

MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949 - MKS OPOLANIN 1949

Cisowianka z punktem

Zespół z Drzewca zremisował 2:2 ze wzmocnionymi rezerwami Motoru Lublin.

Drużyna Radosława Muszyńskiego, który w poprzednim sezonie pracował w Powiśłaku Końskowola, stawiała się w zestawieniu z: Sebastianem Rudolem oraz Bartoszem Zbiciakiem, którzy zostali przesunięci z pierwszej drużyny Motoru. Nawet oni nie zdołali zapobiec stracie bramki. Krystian Kobusł posłał długą piłkę do Karola Kality, który minął bramkarza i dopełnił formalności. Dla 28-latkę to dziewiąte trafienie w sezonie. Rywale odpowiedzieli tuż po przerwie. Jakub Długosz zdołał odbić uderzenie Kacpra Tracza, ale do piłki dopadł Sebastian Koziej, który przerzucił futbolówkę nad golkeeperem i obrońcami.

Po nieco ponad kwadransie drugiej części po rzucie rżnym Zbiciak skierował piłkę do własnej bramki. Wynik ustalił

Andriej Ivanenko, który zszedł z lewej strony boiska do środka i huknął po krótkim rogu. W końcówce obie ekipy mogły przechylić szalę na swoją szalę. Bramkarz Cisowianki odbił strzał z bliska Michała Litwy, a w odpowiedzi Bartłomiej Greniuk pospieszył się z dobrym wykończeniem akcji.

Cisowianka Drzewce - Motor II Lublin 2:2 (1:0)

Bramki: Kalita 29`, Zbiciak 61` (s) - Koziej 46`, Ivanenko 71`.

Cisowianka: Długosz - Figiel, Antoniak (46` Łakomy), Kopyciński, Wankiewicz, Dudkowski (90` Filozof), Cielebąk (81` Zdunek), Kobus (81` Greniuk), Szczotka (76` Pytka-Wasil), Ruciński (76` Konc), Kalita.

Żółta kartka: Wankiewicz.

„Szałach” show z Ładą



Gracze Michała Kowalczyka okazali się lepsi od bardzo solidnego beniaminka z Biłgoraja.

Bohaterem miejscowych był Michał Szałachowski. 19-latek po raz pierwszy w przygodzie z piłką zanotował hat-tricka. - Dobrze weszliśmy w to spotkanie. Strzeliliśmy bramkę i mieliśmy mecz pod kontrolą. Nie sądziliśmy, że w końcówce pierwszej części stracimy dwie bramki. W przerwie odbyliśmy męską rozmowę. Jako sztab szybko dokonaliśmy analizy i zdołaliśmy odwrócić losy starcia. Dla

nas to bardzo ważne spotkanie. Graliśmy na głównej płycie, co dodatkowo wpłynęło na rangę tego meczu - mówi Michał Kowalczyk, trener Górnik II.

Górnik II Łęczna - Łada Biłgoraj 3:2 (1:2)

Bramki: Szałachowski 22`, 66`, 82` - P. Nawrocki 42`, P. Dorosz 45+2`.

Górnik II: D. Olszak - D. Bronowicki (85` A. Gęca), A. Dylewski, M. Sienicki, L. Mołodecki, M. Szałachowski, N. Kudła (46` A. Datsenko), Sz. Małycka, M. Wachowicz (70` K. Kozia), Sz. Gęca (80` M. Błaziak), K. Żabiński.

mp

PUL

PIŁKA NOŻNA - LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Polesie Kock walczy o utrzymanie

Ekipa z powiatu lubartowskiego zalicza kiepski początek rozgrywek. Polesie, które w ostatnich sezonach biło się o lokaty w górnej części tabeli okręgowki, teraz musi rywalizować o pozostanie w lidze. - Nie boję się powiedzieć, że walczymy o utrzymanie - przyznaje Fabian Ciok, trener Polesia.

Po dwóch porażkach z rzędu ekipa z Kocka chciała wreszcie zgarnąć komplet punktów. Okazało się, że w niedzielę na swoim boisku Polesie podejmowało znajdującą się w dole tabeli Trawenę Trawniki. Po wyrównanym początku spotkania gospodarze mieli dobre okazje do strzelenia gola. W pierwszej połowie po akcji Arkadiusza Adamczuka piłka nie wpadła jednak do siatki Traweny, bo koczanie nie trafiło w bramkę. Po zmianie stron Adamczuk miał wyśmienitą szansę na gola, ale nie wykorzystał rzutu karnego. Później piłka po strzale głową Mateusza

Ciechańskiego trafiła w słupek bramki gości. Wobec dużej nieskuteczności Polesia spotkanie skończyło się bezbramkowym remisem.

POLESIE KOCK - TRAWENA TRAWNICKI 0:0

Polesie: Parzyszek - Przekaziński, Golda, M. Białek, Munashe, Gliniak, Sowiński (50' Pożarowski), Pikul, Ciechański, Sowa (37' K. Białek), Adamczuk. **Żółte kartki Polesia:** brak.

JADĄ DO NAŁĘCZOWA

W następnej kolejce Polesie zagra na wyjeździe z Tarasola Cisami. - Rywale mają małe i nierówne boisko. Łatwo tam nie będzie, zapowiada się mecz walki. Z uwagi na nasz mały dorobek punktowy teraz każde spotkanie jest dla nas o sześć punktów - mówi Fabian Ciok, trener Polesia. Drużyna z powiatu puławskiego jeszcze w tym sezonie u siebie nie przegrała.



Arkadiusz Adamczuk jest filarem ofensywy Polesia. Kiedy jednak brakuje mu skuteczności, przekłada się to na problemy całej drużyny. W starciu z Traweną doświadczony napastnik nie wykorzystał rzutu karnego

Dominik Smagała



Fabian Ciok
trener Polesia

Dla nas to jest strata dwóch punktów

Początek był dosyć wyrównany, ale później to my zagrażaliśmy bramce rywali. W drugiej części dominowaliśmy, niemal nie schodziliśmy z połowy Traweny. Były co najmniej trzy stuprocentowe sytuacje do strzelenia gola, żadnej z nich nie wykorzystaliśmy. A powinniśmy. Dla nas to jest strata dwóch punktów. Jestem niezadowolony z tego wyniku, musimy takie mecze wygrywać, żeby zbierać punkty. Nie boję się powiedzieć, że walczymy o utrzymanie. Mamy trudny terminarz, w składzie dużo młodziaków, do tego powroty po kontuzjach.

Fot. Archiwum

KLASA „0”

Wyniki 9. kolejki:
Stal II - Ryki 0:1
Sokół - Hetman 1:2
Sygnał - Orion 3:3
Unia - Piotrowice 3:1
Wisła II - Czarni 3:2
Tur - Stróża 4:1
Avia II - Cisy 2:3
Polesie - Trawena 0:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Sygnał Lublin	9	25	29-11
2	Wisła II Puławy	9	22	30-14
3	MKS Ryki	9	19	18-12
4	Avia II Świdnik	9	17	24-14
5	Hetman Gołęb	9	17	21-13
6	Cisy Nałęczów	9	15	19-16
7	Unia Bełżyce	9	13	19-17
8	POM Iskra Piotrowice	9	13	14-16
9	Tur Milejów	9	12	12-23
10	LKS Stróża	9	12	21-24
11	Sokół Konopnica	9	10	14-15
12	Stal II Kraśnik	9	9	15-23
13	Polesie Kock	9	8	11-17
14	Czarni 1947 Dęblin	9	6	8-18
15	Trawena Trawniki	9	5	12-23
16	Orion Niedzwica	9	4	12-23

Następna kolejka (7-8.10.):
Ryki - Trawena, Cisy - Polesie (7.10., g. 11), Stróża - Avia II, Czarni - Tur (7.10., g. 15), Piotrowice - Wisła II, Orion - Unia, Hetman - Sygnał, Stal II - Sokół

dsm

Poszukiwany mężczyzna został już doprowadzony do zakładu karnego

Sąd skazał 34-latka za zabójstwo ojca. Żeby go odnaleźć, potrzebni byli poszukiwacze z komendy wojewódzkiej

Sąd Apelacyjny w Lublinie skazał prawomocnie Kamila M. na osiem lat pozbawienia wolności za zabójstwo ojca w miejscowości Kolonia Tarło. 34-latek nie zamierzał stawić się w zakładzie karnym. Odnaleźli go poszukiwacze z KWP. Był kompletnie zaskoczony.

Wytropili go na terenie powiatu

Wyrok zapadł we wrześniu, Kamil M. został skazany na osiem lat pozbawienia wolności. Nie stawiał się jednak w wyznaczonym terminie w zakładzie karnym. Funkcjonariusze Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie ustalili, że poszukiwany za przestępstwo zabójstwa 34-latek ukrywa się na terenie powiatu lubartowski.

skiego.

Na początku ubiegłego tygodnia funkcjonariusze pojechali do jednej z miejscowości w powiecie lubartowskim, by potwierdzić policyjne ustalenia. Funkcjonariusze zatrzymali kompletnie zaskoczonego ich wizytą 34-latka. Poszukiwany mężczyzna został już doprowadzony do zakładu karnego w celu odbycia zasądzonej kary.

Dwa procesy

W sierpniu 2020 roku w Kol. Tarło (gm. Niedźwieda) Kamil M., do czego się przyznał, zadał ojcu, Przemysławowi, podczas domowej awantury dwa ciosy nożem. Mężczyzna zmarł z powodu wykrwawienia. Proces toczył się drugi raz, ponieważ po apelacji prokuratury powtórzyć go nakazał Sąd Apelacyjny w Lublinie. Za pierwszym razem Sąd Okręgowy w Lublinie przyznał rację obrońcy Kamila M., niewinniając oskarżonego od zarzutu zabójstwa ojca. Uznano, że zadając ciosy nożem, działał on w obronie koniecznej.



Funkcjonariusze zatrzymali kompletnie zaskoczonego ich wizytą 34-latka

Drugi wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie w związku z tą sprawą zapadł na początku czerwca br. Przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości podjęli diametralnie inną de-

cyzję niż poprzedni skład sędziowski w 2021 roku. Kamil M. został bowiem uznany za winnego zabójstwa ojca z zamiarem ewentualnym. Kara to osiem lat pozbawienia wolno-

ści. Winną zacierania śladów przestępstwa została uznana także matka oskarżonego i jednocześnie żona ofiary. Joanna M. została skazana za to na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata.

Poszedł do swojego pokoju i położył się spać

Feralnego dnia w przedpokoju domu pomiędzy mężczyznami doszło do szarpaniny. Obaj byli pod wpływem alkoholu. W pewnym momencie awantury Kamil M. chwycił za nóż. Ojciec i syn przewrócili się na podłogę. Wtedy oskarżony dwukrotnie ugodził Przemysława nożem - najpierw w grzbiet, a później w kark. Za drugim razem ostrze trafiło w tętnicę.

- Kamil M. podniósł się z podłogi, po czym odłożył nóż do zlewu w kuchni. Następnie, nie udzielając ojcu pomocy, poszedł do swojego pokoju i położył się spać. Po kilkunastu minutach od otrzymania ciosów Przemysław M. zmarł - relacjonowała w czerwcu ustalenia Sądu

Okręgowego w Lublinie sędzia Marta Śmiech. - Joanna M. podjęła działania mające na celu udzielenie synowi pomocy w uniknięciu odpowiedzialności karnej. Umyła nóż i ciało Przemysława M. Przesunęła ciało, wyciągnęła spod niego i wyniosła zakrwawiony dywan. Zakrwawioną wykładzinę wyniosła do wanny, umyła podłogę w przedpokoju. Dopiero po tym zadzwoniła do lekarza rodzinnego z informacją, że jej mąż uderzył głową w kant pieca i prawdopodobnie nie żyje. Zażądała aktu zgonu od lekarza rodzinnego - opisywała ustalenia sądu Marta Śmiech.

Gdy w czerwcu br. sąd pierwszej instancji ogłaszał wyrok, Kamila M. nie było w sali rozpraw. Oskarżony wyszedł z aresztu śledczego w czerwcu 2021 roku.

Dominik Smagała

Oni policzą nasze głosy w Łęcznej i okolicy

151 osób w gminie Łęczna będzie liczyć głosy w wyborach parlamentarnych 15 października. Obok imion i nazwisk podajemy komitety, które zgłosiły daną osobę do komisji wyborczej i jej miejsce zamieszkania.

OKW nr 1, Środowiskowy Dom Samopomocy w Podzamczu:

Alicja Klaudia Bielińska, KW Nowa Lewica, Lublin
Bożena Brzezicka, KW Bezparyjni Samorządowcy, Stara Wieś
Agnieszka Anna Czechowicz-Fabiś, KW Bezparyjni, Łęczna
Lidia Teresa Deneka, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Podzamcze
Beata Górniak, KWW Bezparyjni Antysystemowy, Podzamcze
Zuzanna Jadwiga Grzesiak, KWW RDIP, Stara Wieś
Marta Ilona Jarczyk, KW Polska 2050, Łęczna
Irminda Kołtunik, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Łęczna
Stanisława Wiesława Pasieczna, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Marcin Szaruga, zgłoszony przez KWW Zamojszczyzny, zam. Nowogród
Kornelia Amelia Tchórzewska, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni, Łęczna

OKW nr 2, Szkoła w Zofiówce:

Małgorzata Bujak, KWW Zamojszczyzny, Rossosz
Izabela Dąbłowska, KW Prawo i Sprawiedliwość, Witaniów
Tomasz Grzesiak, KWW RDIP, Stara Wieś
Monika Kalita, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Łęczna
Justyna Anna Leonhardt, KW Nowa Lewica, Lublin
Elżbieta Genowefa Lisowska, KWW Bezparyjni Antysystemowy, Nowogród
Kamila Mróz, KW Bezparyjni Samorządowcy, Witaniów
Anna Szczęsna, KW Prawica, Zofiówka
Stanisław Wiśniewski, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL ZIELONI, Ciechanki
Krzesimowskie

OKW nr 3, remiza OSP w Ciechankach Krzesimowskich

Marzena Monika Bielińska KW Nowa Lewica, Lublin
Natalia Teresa Chłopaś, KWW Zamojszczyzny, Żurawniki
Patrycja Zuzanna Kierepka, KWW Bezparyjni Antysystemowy, Łysolaje-Kolonia
Małgorzata Iwona Nowosad, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Ciechanki
Krzesimowskie
Emilia Okoń, KW Prawo i Sprawiedliwość, Zofiówka

Mateusz Stec, KWW RDIP, Kajetanówka
Olga Joanna Wiśniewska, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Ciechanki
Krzesimowskie

OKW nr 4, sala konferencyjna Urzędu Miejskiego w Łęcznej, pl. Kościuszki 22

Anna Czajkowska, zgłoszona przez KWW Bezparyjni Antysystemowy, Łęczna
Patrycja Mrozik, KW Nowa Lewica, Biskupice-Kolonia
Agnieszka Mutwicka, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Edyta Magdalena Niedobylska, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Łęczna
Jan Roman Piotrowski, Koalicja Obywatelski PO .N IPL Zieloni, Trębaczów
Agata Pręcikowska, KW Polska 2050, Łęczna
Małgorzata Wojtal, KW Bezparyjni Samorządowcy, Łęczna
Agnieszka Róża Wojtaluk vel Boczek, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni, Łęczna
Sylwester Zalewski, KWW Zamojszczyzny, Dratów

OKW nr 5, Szkoła Podstawowa nr 2 w Łęcznej, ul. Piłsudskiego 12

Wioletta Małgorzata Andrzejczuk, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Michał Marcin Czajkowski, KWW Bezparyjni Antysystemowy, Łęczna
Karolina Agata Gruszecka, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Łęczna
Alicja Kosowska, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Piotrówek Drugi
Edyta Musińska, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni, Jawidz
Tomasz Jacek Rola, KW Nowa Lewica, Turka
Bartłomiej Bronisław Stolat, KWW RDIP, Nowogród
Marzena Walas, KW Polska 2050, Łęczna
Agnieszka Zakrzewska, KW Bezparyjni Samorządowcy, Łęczna

OKW nr 6, Osiedlowy Dom Kultury w Łęcznej, ul. Górnicza 12

Agnieszka Błaszczuk, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Łęczna
Monika Bułaga, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni, Zawieprzyc
Kolonia
Andrzej Chwedziak, KW Konfederacja Wolność

i Niepodległość, Łęczna
Tomasz Dudek, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Katarzyna Gruszecka, KW Społeczny Interes, Łęczna
Monika Anna Szajewska, KW Nowa Lewica, Świdnik
Mirosław Włodzimierz Szymanek, KW Polska 2050, Łęczna
Justyna Bożena Szymańska, KW Bezparyjni, Lublin
Damian Walenciuk, KW Bezparyjni Samorządowcy, Łęczna

OKW nr 7, SP nr 2 w Łęcznej, ul. Szkolna 53

Rafał Bojarczuk, KW Polska 2050, Łęczna
Kinga Chareza, KW Nowa Lewica, Jabłonna Majątek
Magdalena Katarzyna Cichosz, KW Bezparyjni Samorządowcy, Łęczna
Jakub Górniak, KWW Bezparyjni Antysystemowy, Podzamcze
Małgorzata Jakubowska, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Ludwin
Anna Judin-Bojarczuk, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Sabina Osoba, KWW Zamojszczyzny, Łęczna
Kinga Ewelina Pawelec, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Łęczna
Karolina Wach, KWW RDIP, Łęczna

OKW nr 8, SP nr 2 w Łęcznej, ul. Szkolna 53

Magdalena Anna Kowal, KW Bezparyjni, Lublin
Grzegorz Kuczyński, KW Bezparyjni Samorządowcy, Łęczna
Artur Michalski, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Łęczna
Bożena Siuda, KWW Bezparyjni Antysystemowy, Łęczna
Magdalena Sych, KW Polska 2050, Łęczna
Anita Wójcik, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Anna Bogumiła Wróbel, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Łęczna
Zenon Józef Wróbel, KWW Zamojszczyzny, Łęczna
Andrzej Marcin Żmuda, KW Nowa Lewica, Kielczewice
Dolne

OKW nr 9, Osiedlowy Dom Kultury w Łęcznej, ul. Górnicza 12

Dorota Renata Antończak, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Łęczna
Renata Chłopaś, KWW Zamojszczyzny, Żurawniki

Ewelina Fijałkowska, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Beata Monika Janeczko, KW Nowa Lewica, Lublin
Mirosław Michalski, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Łęczna
Cecylia Wiktoria Pawłowska, KWW RDIP, Łęczna
Marta Siwko, KW Bezparyjni Samorządowcy, Łęczna
Urszula Katarzyna Wolińska, KW Bezparyjni, Lublin
Łukasz Andrzej Żydek, KW Polska 2050, Radawiec Duży

OKW nr 10, Centrum Kultury w Łęcznej, ul. Obrońców Pokoju 1

Sylvia Magdalena Bordzoł-Rak, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Anna Stanisława Deptuła-Komorek, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni, Łuszczów Kolonia
Wioletta Anna Gołębiowska, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Łęczna
Anna Kruk, KW Nowa Lewica, Kalinówka
Edyta Małyszczek, KWW RDIP, Łęczna
Ewa Joanna Nikitović, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Łęczna
Wioletta Olender, KWW Bezparyjni Antysystemowy, Łęczna
Luiza Szaniawska, KWW Zamojszczyzny, Łęczna
Katarzyna Zofia Żydek, KW Polska 2050, Łęczna

OKW nr 11, Zespół Szkół im. K. K. Jagiellończyka w Łęcznej, ul. Bogdanowicza 9

Beata Cholewa, KW Nowa Lewica, Lublin
Wioletta Dejneć, KW Polska 2050, Turowola-Kolonia
Teresa Maria Drozd, KWW Zamojszczyzny, Łęczna
Jolanta Teresa Dylewska, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Łęczna
Weronika Dzikowska, KWW RDIP, Łęczna
Marianna Ludwika Omelaniuk, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Ewa Danuta Prędotka, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Lublin
Justyna Woźniak, KW Bezparyjni Samorządowcy, Łęczna
Dariusz Jacek Zawisza, KWW Bezparyjni Antysystemowy, Łęczna

OKW nr 12, ZS im. K. K. Jagiellończyka w Łęcznej, ul. Bogdanowicza 9

Izabela Marzena Grzesiuk-Jedut, KKW Koalicja

Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Łęczna
Maciej Janociński, KWW RDIP, Zezulin Pierwszy
Justyna Kaukus, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Kulik
Dominika Urszula Kłos, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni, Zofiówka
Elżbieta Krupa, KW Polska 2050, Łęczna
Aneta Macioszek, KWW Zamojszczyzny, Wola
Korybutowa Kolonia
Justyna Pierścińska, KW Bezparyjni Samorządowcy, Łęczna
Jolanta Monika Wiśniewska-Smyk, KW Nowa Lewica, Ciecierzyn
Mariola Wójcik, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna

OKW nr 13, Szkoła Podstawowa nr 4 w Łęcznej, ul. Jaśminowa 6

Andrzej Drozd, KWW Zamojszczyzny, Łęczna
Agnieszka Dorota Karczmarczyk, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Podzamcze
Mariusz Kukuska, KWW Bezparyjni Antysystemowy, Łęczna
Halina Mazurkiewicz, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Natalia Molesztak, KW Polska 2050, Łęczna
Tomasz Pastuszek, KWW Społeczny Interes, Łęczna
Anna Maria Pupiec, KW Nowa Lewica, Minkowice
Sylvia Urszula Surma, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Cyców-Kolonia
Dominik Wyka, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni, Kijany

OKW nr 14, SP nr 4 w Łęcznej, ul. Jaśminowa 6

Elżbieta Czerwonka, KW Bezparyjni Samorządowcy, Łęczna
Agata Halina Danielewicz, KWW Zamojszczyzny, Łęczna
Anna Grodek-Pędzich, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Lubartów
Aleksandra Kosowska, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Piotrówek Drugi
Grzegorz Mazurkiewicz, KW Polska 2050, Kijany
Katarzyna Mazurkiewicz, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Agnieszka Patalita, KWW Bezparyjni Antysystemowy, Klarów
Mirosław Stolat, KWW RDIP, Nowogród

Aleksander Michał Zbirański, KW Nowa Lewica, Lublin

OKW nr 15, SP nr 4 w Łęcznej, ul. Jaśminowa 6

Emilia Biegalska-Pituch, KWW Bezparyjni Antysystemowy, Nowa Wólka
Agata Chwedziak, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Artur Kołtunik, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Łęczna
Daria Anna Łucjan, KW Polska 2050, Milejów-Osada
Joanna Maria Michalewska, KW Nowa Lewica, Lublin
Ilona Małgorzata Przybylska, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Łęczna
Anna Sikora, KW Bezparyjni Samorządowcy, Łęczna
Julia Stolat, KWW RDIP, Łęczna
Angelika Agnieszka Wieczorek, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni, Kijany

OKW nr 16, remiza OSP w Łuszczowie-Kolonii

Teresa Bożena Boczek, KW Prawo i Sprawiedliwość, Turka
Anna Nastaj, KWW Zamojszczyzny, Rossosz
Elżbieta Nowak-Michalska, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, Turka
Renata Okoń, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni, Łęczna
Artur Pikul, KWW RDIP, Łęczna
Adam Tarka, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Łęczna
Paulina Zawrotna, KW Nowa Lewica, Świdnik

OKW nr 17, Szpital Powiatowy w Łęcznej

Agata Dudek, KW Prawo i Sprawiedliwość, Łęczna
Barbara Golonka, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni, Łęczna
Teresa Jóźwik, KW Bezparyjni Samorządowcy, Łęczna
Iwona Anna Oleksiewicz, KW Nowa Lewica, Lublin
Aleksandra Sylwia Sagan, KWW RDIP, Łęczna
Halina Styk, KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, Lublin
Izabela Dominika Włodarczyk, KW Polska 2050, Witaniów
Barbara Monika Wróbel, KWW Bezparyjni Antysystemowy, Jasieniec
Karolina Żrubek, KW Społeczny

Jest regulamin naboru wniosków na lokale w Niemcach w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej

Cacko – na razie na papierze. Czy będą chętni na takie mieszkania?

Radni gminy Niemce ustalili, jakie warunki trzeba spełnić, żeby zamieszkać w bloku wybudowanym w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. Rozpoczęcie budowy 72 mieszkań w trzech blokach zaplanowano na II kwartał 2024 roku. Oddanie do użytku – III kwartał 2025 roku.

Przypomnijmy, że SIM to rodzaj joint ventures, które nie są nastawione na zysk. Przystępują do nich gminy oraz Krajowy Zasób Nieruchomości (KZN), będący koordynatorem całego programu. Gmina Niemce była jedną z pierwszych, które zainteresowały się tym przedsięwzięciem i wszystko wskazuje na to, że już niedługo będą przyjmowane wnioski chętnych na własne lokum, pod warunkiem spełnienia określonych kryteriów.

- Sądzę, że po dwóch tygodniach od opublikowania uchwały Rady dotyczącej przyjęcia regulaminu naboru wniosków, będziemy mogli przyjmować pierwsze deklaracje zainteresowanych mieszkaniami SIM

- powiedział Sławomir Mroczek, kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami w gminie Niemce.

Jeżeli te terminy zostaną dotrzymane, to składanie wniosków rozpocznie się w Urzędzie Gminy około 10 października i potrwa do końca listopada 2023 roku.

Jakie kryteria muszą być spełnione, aby wniosek miał szansę pozytywnej weryfikacji?

W przyjętym przez radnych regulaminie czytamy, że podstawowym kryterium jest, aby: „żadna osoba wchodząca w skład gospodarstwa domowego nie była i nie jest właścicielem budynku mieszkalnego jednorodzinnego lub lokalu mieszkalnego oraz nie przysługiwało i nie przysługuje jej współdzielcze własnościowe prawo do lokalu, którego przedmiotem był lub jest lokal mieszkalny lub dom jednorodzinny, oraz nie jest właścicielem lub współwłaścicielem budynku, jeżeli jego udział w przypadku zniesienia współwłasności obejmowałby co najmniej jeden lokal mieszkalny, w wyłączeniu ułamkowej części nieruchomości nabytej w wyniku dziedziczenia”.



Tak mają wyglądać bloki mieszkalne na osiedlu Chmielno w Niemcach

Po dwa punkty za każde dziecko

Wyżej wymieniony warunek jest obowiązkowy dla wszystkich. Pozostałe są punktowane i osoby, które zgromadzą najwięcej „bonusów”, będą miały największe szanse na lokal w SIM.

Aż 20 punktów można zyskać, jeżeli w skład gospodarstwa domowego wchodzi osoba rozliczająca się z podatku dochodowego w Drugim Urzędzie Skarbowym w Lublinie, a w deklaracji podają gminę Niemce jako miejsce zamieszkania.

Po dwa punkty można otrzymać za każde dziecko do 18 roku życia

potencjalnego najemcy.

Dwa punkty może otrzymać także osoba samotnie wychowująca dziecko. Taki sam bonus przysługuje osobie pełnoletniej, która w dniu składania wniosku nie ukończyła 35 roku życia. Na dwa punkty mogą liczyć też osoby, które dniu składania wniosku ukończyły 60 lat. Dwa punkty zostaną dopisane, jeżeli w skład gospodarstwa domowego wchodzi osoba, która nie ukończyła 16 lat i ma orzeczenie o niepełnosprawności.

Po 10 punktów można otrzymać, jeżeli: wnioskodawca jest najemcą lokalu wchodzącego w skład mieszkaniowego zasobu gminy

i zobowiązuje się do rozwiązania umowy i upuszczenia tego lokalu w terminie miesiąca od dnia zawarcia umowy z SIM oraz nie posiada zaległości wobec gminy z tytułu zobowiązań cywilnoprawnych.

Jeżeli chętnych będzie więcej niż mieszkań, wówczas przytoczona punktacja będzie miała znaczenie. Kto zdobędzie więcej bonusów, zyska pierwszeństwo. W przypadku jednakowej ilości punktów zdecyduje termin złożenia wniosku.

15 proc. wartości mieszkania na początek

Czy warto starać się o mieszkanie SIM w Niemcach? Na tym etapie trudno o jednoznaczną odpowiedź. Wiadomo, że chętni muszą liczyć się z wydatkiem na start w wysokości 15 procent wartości lokalu. W przypadku mieszkania o powierzchni 50 m² to kwota około 50 tys. zł, która może być rozłożona na dwie raty. W sekretariacie SIM dowiedzieliśmy się, że według dzisiejszych kalkulacji, czynsz ma wynosić około 950 zł za lokal o powierzchni 52 m². Należy jednak dodać, że w tej kalkulacji

nie uwzględniono wszystkich czynników takich jak: koszt wywozu śmieci, zużycie wody, odprowadzania ścieków, energii elektrycznej, ogrzewania. 75 proc. przytoczonej kwoty czynszowej obejmuje spłata kredytu, a 25 proc. to utrzymanie administracji oraz fundusze - remontowy i zapasowy. Pamiętajmy też, że w momencie oddania bloków do użytku ceny mogą być wyższe i jest to bardzo prawdopodobny scenariusz.

Trudno też oszacować koszty eksploatacyjne. Jak nas zapewniło, obiekty mają mieć nowoczesne rozwiązania ekologiczne, z fotowoltaiką na czele. Ta ma służyć między innymi do ogrzewania wody.

Dodajmy, że po 15 latach najemcy mogą całkowicie wykupić użytkowane lokale, które mają powstać na osiedlu Chmielno. Planowane metraże mieszkań: Na papierze wszystko wygląda zachęcająco, z projektami włącznie. Jak będzie w rzeczywistości?

Artur Toruń

Szukają mieszkania dla przybranego syna

Państwo Teresa i Jan z Lubartowa chcą pomóc swojemu przybranemu synowi w znalezieniu mieszkania. Chłopak ma problemy, przebywa w ośrodku MONAR. Gdy z niego wyjdzie, nie będzie miał się gdzie podziać.

- Przez 11 lat byliśmy rodziną zastępczą dla Dawida, w latach 2006 - 2018. Gdy go adoptowaliśmy, miał 6 lat. Wcześniej był już w dwóch rodzinach zastępczych i w wiosce dziecięcej. Ma ADHD - relacjonuje pani Teresa.

Przybrani rodzice zapewnili dziecku wychowanie i edukację. Kiedy jednak chłopak dorósł, wpadł w złe towarzystwo, zaczął brać narkotyki. Zdaje sobie sprawę ze swojego postępowania, obecnie przebywa w ośrodku MONAR, ma tam być do końca marca 2024 r. Gdy jednak go opuści, nie będzie miał się gdzie podziać.

- My nie mamy warunków, u nas mieszka już siedem osób - mówi pani Teresa. Od 2018 r., czyli od czasu, gdy Dawid osiągnął pełnoletność,



Tadeusz Małyska

zastępca burmistrza

W tej chwili nie mamy możliwości zapewnienia lokalu socjalnego dla Dawida. Mamy ponad 40 rodzin oczekujących na przydział lokalu

przybrani rodzice starają się pomóc mu w znalezieniu jakiegoś lokalu, w którym mógłby żyć w godnych warunkach. Kontaktują się w tej sprawie z zastępcą burmistrza, Tadeuszem Małyską. Rozmawiali z nim, wysyłali pisma. Na razie starania nie przyniosły skutku.

- W styczniu 2022 r. znaleźliśmy pustostan przy ul. Mucharskiego w Lubartowie, wniesiliśmy łóżko, stół, meble. Przyjechał urzędnik od burmistrza, kazał wszystko wynosić, przyjechała policja. Na pytanie, gdzie Dawid ma przenocować, urzędnik odpowiedział, że go to nie obchodzi - relacjonuje pani Teresa. Nocleg dla chłopaka zorganizował wtedy oficer dyżurny KPP w Lubartowie.

Zastępca burmistrza, Tadeusz Małyska, zna sprawę. Rozmawiał z Dawidem i jego

przybranymi rodzicami.

- W tej chwili nie mamy możliwości zapewnienia lokalu socjalnego dla Dawida. Mamy ponad 40 rodzin oczekujących na przydział lokalu - mówi. Miasto posiada w zasobie 176 lokali komunalnych i socjalnych. Część z nich jest pusta, ale - jak mówi - Tadeusz Małyska, są przeznaczone dla rodzin, które zostały eksmitowane wyrokiem sądu z zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej. Nie można ich zajmować na własną rękę.

- Gdy uzyskamy lokale socjalne, Dawid dostanie lokal jako jeden z pierwszych - deklaruje zastępca burmistrza.

Marcin Kusyk

Teatr Andersena w Lubartowskim Ośrodku Kultury. „Dziewczynka z emocjami”



Przedstawienie oglądały dzieci z lubartowskich szkół i przedszkoli

Spektakl w LOK 28 września wystawił Teatr Andersena z Lublina. Tytuł nawiązywał do baśni Jana Christiana Andersena „Dziewczynka z zapalkami”, tematem były jednak emocje - gniew, złość i inne. Postacie występujące w przedstawieniu dawały się im ponieść, w przerwie dzieci mogły jednak zaproponować jak sobie z nimi poradzić i odwrócić negatywne skutki.



Marcin Kusyk

Artyści z Teatru Andersena na scenie LOK

Kto policzy głosy w Ludwinie, Cycowie

Ludwin

(Imię i nazwisko, komitet zgłaszający, miejsce zamieszkania)

OKW nr 1, Hala sportowo-widowiskowa, Ludwin-Kolonia 20A

1. Agnieszka Dziadko, KW PiS, Ludwin-Kolonia
2. Agnieszka Flor, KW POLSKA JEST JEDNA, Ludwin-Kolonia
3. Weronika Kawalerska, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Kolonia Ludwin
4. Alicja Kulisz, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Pozdamcze
5. Magdalena Monika Lipska, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Kolonia Ludwin
6. Aneta Judyta Mazurkiewicz, KW NOWA LEWICA, Stara Wieś Stasin
7. Małgorzata Sylwia Pawłowska, KWW BEZPARTYJNY ANTYSYSTEMOWY, Rozplucie Pierwsze

OKW nr 2, Szkoła Podstawowa, Zezulin Niższy 70

1. Elżbieta Garbaruk, KW PiS, Dąbrowa
2. Monika Gryglicka, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Zezulin Niższy
3. Bożena Harmasz, KW NOWA LEWICA, Grądy
4. Beata Irena Kłoda, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Łączna
5. Anna Lech, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Zezulin Niższy
6. Aleksandra Anna Lekan-Ogórek, KW SPOŁECZNY INTERES, Ludwin Kolonia
7. Dorota Honorata Niecko, KWW RDIP, Łączna
8. Sylwiusz Ożóg, KWW BEZPARTYJNY ANTYSYSTEMOWY, Rozplucie Drugie
9. Michał Woźniak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Zezulin Pierwszy

OKW nr 3, Szkoła

Podstawowa, Piaseczno 37

1. Izabella Anna Chabros, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Kocia Góra
2. Wiesława Koperczak, KW NOWA LEWICA, Piaseczno
3. Iwona Kowalczyk, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Dratów
4. Katarzyna Anna Krzymowska, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Rozplucie Drugie
5. Mariola Nawrocka, KWW RDIP, Piaseczno
6. Sergiusz Mikołaj Pręcikowski, KW PiS, Łączna
7. Alicja Elżbieta Ruszkiewicz-Sendłak, KWW BEZPARTYJNY ANTYSYSTEMOWY, Rozplucie Drugie
8. Dominika Sikora, KW SPOŁECZNY INTERES, Łączna
9. Klaudia Sikora, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Łączna

OKW nr 4, Szkoła

Podstawowa, Dratów 84

1. Anna Gargol, KW POLSKA JEST JEDNA, Dąbrowa
2. Łukasz Sylwester Grzesiak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Dratów
3. Michał Huszaluk, KWW RDIP, Rozplucie Pierwsze
4. Błażej Jan Majewski, KW PiS, Rozplucie Drugie
5. Marta Ostrowska, KW NOWA LEWICA, Stara Wieś Stasin
6. Iwona Siedlecka, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Dąbrowa
7. Edyta Szelepusta, KWW BEZPARTYJNY ANTYSYSTEMOWY, Kobyłki
8. Magdalena Mariola Szykora, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Dratów
9. Urszula Walkowska, KW SPOŁECZNY INTERES, Ludwin-Kolonia

OKW nr 5, Remiza OSP, Kaniwola 76

1. Urszula Duda, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Dąbrowa
2. Katarzyna Huszaluk, KWW RDIP, Rozplucie Pierwsze
3. Józef Sendlak, KW PiS, Rozplucie Drugie
4. Erwina Smyk, KW SPOŁECZNY INTERES, Ludwin Kolonia
5. Julia Anna Smyl, KW NOWA LEWICA, Zezulin Pierwszy
6. Anna Wowra, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Kobyłki
7. Julia Roksana Zakostowicz, KWW BEZPARTYJNY ANTYSYSTEMOWY, Kaniwola

OKW nr 6, Remiza OSP, Zezulin Pierwszy 22A

1. Monika Katarzyna Ozga, KWW RDIP, Piaseczno
2. Aleksandra Lidia Siodłowska-Iwanek, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Dratów
3. Maria Smyl, KW NOWA LEWICA, Zezulin Pierwszy
4. Grzegorz Sułek, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Stara Wieś Kolonia
5. Anna Szurek, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Kocia Góra
6. Agnieszka Witkowska, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Podzamcze
7. Elżbieta Bożena Zalewska, KW PiS, Dratów

OKW nr 7, Gminna Biblioteka Publiczna, Ludwin 52

1. Ewelina Czech, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Kolonia Ludwin
2. Adam Flor, KW POLSKA JEST JEDNA, Ludwin-Kolonia
3. Krystyna Ewa Florek, KW PiS, Ludwin
4. Magdalena Kawalerska, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Kolonia Ludwin

5. Aleksandra Ewelina Klimkiewicz, KWW BEZPARTYJNY ANTYSYSTEMOWY, Rozplucie Drugie
6. Iwona Matys, KW NOWA LEWICA, Stara Wieś Stasin
7. Agnieszka Szalast, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Dratów

Cyców

(Imię i nazwisko, komitet zgłaszający, miejsce zamieszkania)

OKW nr 1, Remiza Ochotniczej Straży Pożarnej, Janowica 17A

1. Karolina Furtak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Kołacz
2. Józefa Danuta Gdańska, KWW RDIP, Janowica
3. Justyna Okoń, KW NOWA LEWICA, Nowy Stręczyn
4. Anna Zofia Sadowska, KWW JÓZEFA ZAJĄCA, Janowica
5. Robert Wabik, KW SAMOBRONA, Malinówka
6. Aneta Woźnica, KW SPOŁECZNY INTERES, Janowica
7. Jolanta Justyna Wróbel, KW PiS, Janowica

OKW nr 2, Zespół Szkół w Cycowie, ul. Chełmska 44

1. Beata Baczyńska-Kozak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Wólka Cycowska
2. Magdalena Baranowska, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Dorohucza
3. Barbara Teresa Deptuła, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Łączna
4. Katarzyna Anna Gieleta, KW PiS, Stawek
5. Lucyna Kloc, KW ODPOWIEDZIALNOŚĆ, Cyców
6. Bartłomiej Marciniak, KW NOWA LEWICA, Cyców
7. Anna Skórak, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Wólka Cycowska
8. Włodzimierz Marcin Watras, KW POLSKA JEST JEDNA, Cyców
9. Agnieszka Zarczuk, KWW RDIP, Janowica

OKW nr 3, Świetlica Wiejska, Barki 18

1. Lidia Bronecka, KW POLSKA JEST JEDNA, Cyców
2. Ewelina Cyfra, KW ODPOWIEDZIALNOŚĆ, Stawek
3. Andrzej Gawliński, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Wólka Cycowska
4. Ewa Kociuba, KW POLSKA 2050, Barki
5. Małgorzata Oleksiejczuk, KW PiS, Barki
6. Dawid Orłowski, KW NOWA LEWICA, Wólka Cycowska
7. Barbara Sadowska, KWW JÓZEFA ZAJĄCA, Janowica

OKW nr 4, Szkoła Podstawowa, Malinówka 62

1. Piotr Bytys, KW NOWA LEWICA, Barki

2. Kacper Cyfra, KW ODPOWIEDZIALNOŚĆ, Cyców-Kolonia Druga
3. Julia Dąbrowska, KW SPOŁECZNY INTERES, Łączna
4. Magdalena Grzesiak, KWW JÓZEFA ZAJĄCA, Wólka Cycowska
5. Marta Haliniak, KW POLSKA 2050, Głębokie
6. Sławomir Pągowski, KW PiS, Malinówka
7. Sylwia Lucyna Siwek-Stokłosa, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Lublin

OKW nr 5, Remiza Ochotniczej Straży Pożarnej, Nowy Stręczyn 40A

1. Katarzyna Bochra, KW ODPOWIEDZIALNOŚĆ, Stawek
2. Teresa Chojecka, KW PiS, Nowy Stręczyn
3. Ewa Filiks, KW SPOŁECZNY INTERES, Łączna
4. Aleksandra Okoń, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Biesiadki
5. Monika Okoń, KW NOWA LEWICA, Stawek
6. Zofia Sosnowska, KW POLSKA JEST JEDNA, Wólka Cycowska
7. Bożena Zawrotniak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Głębokie

OKW nr 6, Punkt Przedszkolny, Bekiesza 31

1. Adam Tomasz Kloc, KW POLSKA JEST JEDNA, Cyców
2. Marcin Kłębukowski, KW SAMOBRONA, Cyców
3. Waldemar Marciniak, KW NOWA LEWICA, Cyców
4. Małgorzata Okoń, KW ODPOWIEDZIALNOŚĆ, Cyców
5. Sylwia Agnieszka Pleskot, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Bekiesza
6. Beata Rejmak, KW PiS, Bekiesza
7. Lucyna Tarnas, KWW JÓZEFA ZAJĄCA, Świerzczów

OKW nr 7, Szkoła Podstawowa, Głębokie 4

1. Alicja Czarnecka, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Głębokie
2. Izabela Kloc, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Cyców
3. Mikołaj Marciniak, KW NOWA LEWICA, Cyców
4. Kamil Matuszak, KW ODPOWIEDZIALNOŚĆ, Janowica
5. Iwona Agnieszka Mazowiecka, KWW RDIP, Cyców
6. Elżbieta Lidia Pawłowska, KW PiS, Głębokie
7. Monika Pokrzywa, KW POLSKA 2050, Cyców

Spiczyn

(Imię i nazwisko, komitet zgłaszający, miejsce zamieszkania)

OKW nr 1, Lokal Szkoły Podstawowej, Spiczyn 8

1. Justyna Drzewiecka, KWW RDIP, Rokitno

2. Joanna Frączek, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Łączna
3. Agata Jazgarska, KW PiS, Kijany
4. Maria Kasprzycka, KWW BEZPARTYJNY ANTYSYSTEMOWY, Kijany
5. Diana Kulczycka, KW NOWA LEWICA, Karolin
6. Agnieszka Machoń-Krzysiak, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Spiczyn
7. Katarzyna Barbara Słomka-Michalak, KW SPOŁECZNY INTERES, Spiczyn
8. Elżbieta Walkiewicz, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Spiczyn
9. Joanna Małgorzata Wolińska-Lech, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Godziembów

OKW nr 2, Lokal Szkoły Podstawowej, Charleż-Kolonia 17

1. Aneta Brońska, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Łączna
2. Karolina Greluk-Ogrodnik, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Nowy Radzic
3. Mariola Monika Koropatwa, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .NI PL ZIELONI, Łączna
4. Mateusz Michał Lech, KWW BEZPARTYJNY ANTYSYSTEMOWY, Kijany
5. Jolanta Anna Lipska, KW PiS, Zawiepryce
6. Ireneusz Wyka, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Kijany
7. Małgorzata Żaba, KW NOWA LEWICA, Lublin

OKW nr 3, Remiza OSP w Jawidzu, Jawidz 109C

1. Marta Natalia Chodun, KW SPOŁECZNY INTERES, Łączna
2. Artur Łukasz Gajos, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Zawiepryce-Kolonia
3. Tomasz Wiesław Iwanicki, KWW JÓZEFA ZAJĄCA, Spiczyn
4. Grażyna Joanna Józwiak, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Zawiepryce-Kolonia
5. Michalina Kozioł, KW PiS, Jawidz
6. Katarzyna Anna Kraciuk, KW NOWA LEWICA, Lublin
7. Natalia Pieczywek, KWW BEZPARTYJNY ANTYSYSTEMOWY, Jawidz
8. Agnieszka Rak, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Zawiepryce
9. Sylwia Strzemiecka, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Nowy Radzic

OKW nr 4, Lokal Szkoły Podstawowej, Zawiepryce 121

1. Kalina Buraczynek, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Jaszczów
2. Beata Anna Chodun, KW PiS, Zawiepryce

3. Joanna Gajos, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Zawiepryce-Kolonia
4. Damian Grabowski, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Jawidz
5. Paweł Kita, KW NOWA LEWICA, Lublin
6. Aldona Kotuła, KWW RDIP, Nowa Wólka
7. Jowita Anna Łuczyńska, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Zawiepryce

OKW nr 5, Lokal Szkoły Podstawowej, Januszówka 33A

1. Zofia Anna Jedynak, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Stawek
2. Dorota Jemielniak, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Nowy Radzic
3. Sylwia Dorota Mazurek, KW PiS, Jawidz
4. Karolina Wach, KW NOWA LEWICA, Stoczek
5. Aneta Agnieszka Wójcik, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Kijany
6. Magdalena Nina Wójcik, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Nowa Wólka
7. Danuta Joanna Wziętek, KW SPOŁECZNY INTERES, Januszówka

OKW nr 6, Remiza OSP w Zawieprzyczach-Kolonii, Zawiepryce-Kolonia 35A

1. Natalia Maria Chudzik, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Zawiepryce-Kolonia
2. Anna Gąsior, KW PiS, Kijany
3. Paulina Anna Klepka, KW NOWA LEWICA, Zawiepryce-Kolonia
4. Karolina Przybyś, KWW RDIP, Zawiepryce-Kolonia
5. Adam Marcin Szalast, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Zawiepryce
6. Anna Szewc, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Kijany
7. Wiktoria Magdalena Wójcik, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Nowa Wólka

OKW nr 7, Gminne Centrum Kultury w Ziółkowie, Ziółków 49B

1. Agnieszka Anna Choduń, KW PiS, Jawidz
2. Paulina Klaudia Harasim, KW NOWA LEWICA, Świdnik
3. Patrycja Krzowska, KWW RDIP, Łączna
4. Halina Lato, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Kijany
5. Irena Emilia Pastusiak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Ziółków
6. Beata Prokop, KWW ZAMOJSZCZYŹNY, Jawidz
7. Marzena Małgorzata Spychała, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Podzamcze

e, Spiczynie, Puchaczowie i Milejowie

Milejów

(Imię i nazwisko, komitet zgłaszający, miejsce zamieszkania)

OKW nr 1, Szkoła Podstawowa w Łańcuchowie, Łańcuchów 20

1. Anna Agnieszka Blacharska, KW PiS, Antoniów
2. Edyta Choniawko, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Łęczna
3. Malwina Gózdź, KWW RDIP, Zgniła Struga
4. Wioletta Anna Iwaniak, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Klarów
5. Marcin Łukasz Kaczkowski, KW NOWA LEWICA, Klarów
6. Angelika Patrycja Maziarz, KW POLSKA 2050, Milejów
7. Bożena Grażyna Sacawa, KW NOWA NADZIEJA, Łańcuchów

OKW nr 2, Środowiskowy Dom Samopomocy w Antoniowie, Antoniów 48

1. Agnieszka Monika Ciołek, KW SPOŁECZNY INTERES, Piaski
2. Paweł Bartłomiej Ciołek, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Piaski
3. Magdalena Gańska, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Milejów
4. Michał Tomasz Jakubowski, KW PiS, Milejów-Osada
5. Marek Kaczkowski, KW NOWA LEWICA, Klarów
6. Monika Kanaszewska, KWW ZAMOJSZCZYNY, Majdan-Grabina
7. Agnieszka Michalak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Milejów-Osada

OKW nr 3, Zespół Szkół Nr 2 Liceum Ogólnokształcące w Milejowie, Milejów-Osada ul. Partyzancka 62

1. Renata Teresa Antoniak, KW NOWA NADZIEJA, Popławy
2. Wiktoria Cybula, KWW ZAMOJSZCZYNY, Łańcuchów
3. Andrzej Sławomir Konowalek, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Milejów-Osada
4. Joanna Malesa, KWW RDIP, Białka
5. Małgorzata Mazurek, KW NOWA LEWICA, Jaszczów-Kolonia
6. Katarzyna Mitura, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Łańcuchów
7. Paulina Paćkowska, KW SPOŁECZNY INTERES, Łęczna
8. Kamilla Anita Patalita, KW PiS, Klarów

9. Beata Pawlak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Milejów OKW nr 4, Urząd Gminy w Milejowie, Milejów-Osada ul. Partyzancka 13a

1. Anna Elżbieta Baczevska, KW RN, Milejów-Osada
2. Katarzyna Eleonora Białecka-Anyszek, KWW RDIP, Białka
3. Zuzanna Czerniak, KW PiS, Milejów-Osada
4. Małgorzata Ewa Konowalek, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Milejów-Osada
5. Wiktoria Oliwia Nowak, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Ciechanki Krzesimowskie
6. Anna Panasiuk, KW NOWA LEWICA, Milejów-Osada
7. Paulina Anna Szponar, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Maryniów
8. Kamila Maria Wieczorek, KW POLSKA 2050, Milejów-Osada
9. Joanna Ewa Wojciechowska, KW SPOŁECZNY INTERES, Łęczna

OKW nr 5, Szkoła Podstawowa w Jaszczowie, Jaszczów 24

1. Jolanta Ewa Beć, KWW JÓZEFA ZAJĄCA, Cyganka
2. Violetta Irena Gańska, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Milejów-Osada
3. Magdalena Grzybowska-Konowalek, KW PiS, Jaszczów
4. Irena Brygida Konowalek, KW NOWA NADZIEJA, Jaszczów-Kolonia
5. Aneta Eliza Kozik, KW NOWA LEWICA, Klarów
6. Kamila Małgorzata Matuszewska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Łęczna
7. Agnieszka Pikul, KWW ZAMOJSZCZYNY, Milejów-Osada
8. Kamila Przylepa, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Majdan-Grabina
9. Adelina Stachel, KW RN, Jaszczów

OKW nr 6, Szkoła Podstawowa w Białce, Białka 122

1. Marta Urszula Berbeć, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Milejów-Osada
2. Małgorzata Weronika Dudek, KW NOWA LEWICA, Białka-Kolonia
3. Weronika Anna Golan, KW RN, Łysołaje-Kolonia
4. Anna Mazurek-Ilczak, KW PiS, Jaszczów-Kolonia
5. Anna Agnieszka Okał, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO

.N IPL ZIELONI, Łańcuchów 6. Justyna Aneta Tchórzewska, KW SPOŁECZNY INTERES, Łysołaje Kolonia 7. Iwona Agnieszka Wołyniec, KWW JÓZEFA ZAJĄCA, Łysołaje Kolonia OKW nr 7, Szkoła Podstawowa w Łysołajach, Łysołaje 120

1. Krzysztof Adam Chudzik, KW PiS, Łysołaje-Kolonia -
2. Bogdan Krzysztof Gański, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Milejów-Osada
3. Agata Iwaniuk, KW POLSKA 2050, Stare Chojno
4. Maria Kanaszewska, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Łańcuchów
5. Roman Ostasz, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Maryniów
6. Sylwester Artur Roczon, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Wólka Łańcuchowska
7. Wanda Tchórzewska, KW RN, Łysołaje-Kolonia
8. Kamila Tchurzevska, KW SPOŁECZNY INTERES, Łysołaje-Kolonia

Puchaczów

(Imię i nazwisko, komitet zgłaszający, miejsce zamieszkania)

OKW nr 1, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Ostrówku, Ostrówek 154

1. Sylwia Agata Biedacha, KWW ZAMOJSZCZYNY, Ostrówek
2. Dominika Kurowska, KWW RDIP, Łęczna
3. Sylwia Mitrus, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Brzeziny
4. Ewa Małgorzata Oleszko, KW PiS, Ostrówek
5. Beata Magdalena Onyszko, KW NOWA LEWICA, Ciechanki
6. Joanna Daria Pieczywek, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Turowola Kolonia
7. Halina Genowefa Stępiak, KW SPOŁECZNY INTERES, Łęczna

OKW nr 2, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Ostrówku, Szkoła Filialna w Zawadowie, Zawadów 158

1. Anita Burs, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Łęczna
2. Agnieszka Marzena Duda, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Zawadów
3. Urszula Anna Jasielska-Haraszczuk, KWW RDIP, Wesołówka

4. Magdalena Kowalczyk, KW NOWA LEWICA, Dąbrowa 5. Mirosław Zbigniew Michalak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Milejów -Osada 6. Katarzyna Staniszevska, KW POLSKA 2050, Zawadów 7. Julia Wasilak, KW PiS, Puchaczów OKW nr 3, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Nadrybiu, Nadrybie-Dwór 88, 21-013 Puchaczów:

1. Aleksandra Bartosik, KW SPOŁECZNY INTERES, Łęczna
2. Teresa Ćmiel, KW NOWA LEWICA, Bogdanka
3. Monika Katarzyna Gargol, KWW ZAMOJSZCZYNY, Nadrybie-Dwór
4. Marek Krzysztof Gudelis, KW POLSKA 2050, Bogdanka
5. Weronika Patrycja Kowalczyk, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Łęczna
6. Roman Siedlecki, KW PiS, Bogdanka
7. Małgorzata Zielińska, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Łęczna

OKW nr 4, Świetlica Stara Wieś, Stara Wieś 4

1. Justyna Bartosik, KW SPOŁECZNY INTERES, Łęczna
2. Sandra Bobowicz, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Brzeziny
3. Mariola Chaciewicz, KW PiS, Puchaczów
4. Monika Maria Małyska, KW NOWA LEWICA, Stara Wieś -Stasin
5. Kacper Marcinek, KWW ZAMOJSZCZYNY, Brzeziny
6. Marcin Olko, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Lublin
7. Helena Połodziuk, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Puchaczów

OKW nr 5, Zespół Szkół w Puchaczowie, ul. Adama Mickiewicza 19

1. Renata Grażyna Jędryszka, KW POLSKA 2050, Puchaczów
2. Wiktoria Małyska, KW NOWA LEWICA, Stara Wieś -Stasin
3. Łukasz Marcinek, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Brzeziny
4. Agnieszka Marzena Olko, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Lublin
5. Kamil Samojoł, KWW RDIP, Garbatówka
6. Piotr Szychta, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Łęczna
7. Agnieszka Zadubiec, KW PiS, Puchaczów

OKW nr 6, Budynek Wielofunkcyjny w Albertowie, Albertów 69

1. Agnieszka Barcikowska-Monach, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Stawek

2. Urszula Teresa Chaciewicz, KW POLSKA 2050, Albertów 3. Edyta Chołdzyńska, KWW ZAMOJSZCZYNY, Turowola 4. Katarzyna Kałużna, KW NOWA LEWICA, Garbów 5. Agata Paulina Krajewska, KW PiS, Łęczna 6. Magdalena Pokrzywa, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Podgłębokie 7. Weronika Beata Wiechnik, KWW RDIP, Albertów OKW nr 7, Budynek OSP Brzeziny, Brzeziny 133

1. Hubert Kotowicz, KW SPOŁECZNY INTERES, Ludwin-Kolonia
2. Alfreda Teresa Krasa, KWW ZAMOJSZCZYNY, Brzeziny
3. Agata Niecko, KW NOWA LEWICA, Łęczna
4. Katarzyna Maria Procel, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Łęczna
5. Kinga Maria Radko, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Łęczna
6. Agnieszka Sokołowska, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Ostrówek
7. Magdalena Żmuda, KW PiS, Brzeziny

OKW nr 8, Przedszkole w Ciechankach, Ciechanki 66

1. Joanna Paulina Jajus, KWW RDIP, Górne
2. Krzysztofa Kowalska, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Ciechanki
3. Aleksandra Szewczyk, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Łęczna
4. Dorota Magdalena Tarasińska, KW NOWA LEWICA, Łęczna
5. Lila Mariola Wójcik, KWW ZAMOJSZCZYNY, Ciechanki
6. Ewelina Anna Zaborowicz, KW POLSKA 2050, Ciechanki
7. Karolina Maja Zwolińska, KW PiS, Ciechanki

OKW nr 9, Budynek OSP Szpica, Szpica 65

1. Szymon Jan Bogusław, KW POLSKA 2050, Puchaczów
2. Beata Chabros, KWW ZAMOJSZCZYNY, Turowola
3. Sylwia Małgorzata Janiuk, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Szpica
4. Ewa Anna Kąkol, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Łęczna
5. Katarzyna Mazurek, KW NOWA LEWICA, Stara Wieś
6. Alicja Elżbieta PiSarczyk, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Turowola-Kolonia
7. Danuta Wasilak, KW PiS, Puchaczów

OKW nr 10, Budynek OSP Turowola, Turowola 61

1. Małgorzata Dorota Chruścik, KWW ZAMOJSZCZYNY, Turowola

2. Magdalena Maria Czurylszkiewicz, KW SPOŁECZNY INTERES, Łęczna 3. Magdalena Łukasiak, KW NOWA LEWICA, Stara Wieś -Stasin 4. Kamila Małgorzata Marcinek, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Brzeziny 5. Agnieszka Sylwia Oleksiuk-Chudy, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Urszulin 6. Krystyna Mieczysława Olszak, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Łęczna 7. Iwona Sawicka, KW PiS, Turowola

OKW nr 11, Budynek wiejski w miejscowości Turowola-Kolonia, Turowola-Kolonia 5A

1. Monika Bieniek, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Turowola
2. Aneta Galińska, KWW RDIP, Parczew
3. Ireneusz Dariusz Kasprzak, KW PiS, Turowola-Kolonia
4. Katarzyna Agata Niedźwiedziuk, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Turowola-Kolonia
5. Milena Serej, KW SPOŁECZNY INTERES, Turowola -Kolonia
6. Katarzyna Joanna Sternik, KW NOWA LEWICA, Łęczna
7. Marzanna Szelest, KWW ZAMOJSZCZYNY, Turowola-Kolonia

OKW nr 12, Budynek OSP Wesołówka, Wesołówka 45

1. Wioletta Urszula Adamczyk, KKW KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI, Jasieniec
2. Ewelina Czajka-Gargol, KWW ZAMOJSZCZYNY, Albertów
3. Joanna Flisiuk, KW NOWA LEWICA, Łęczna
4. Katarzyna Magdalena Grzesiuk, KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY, Łęczna
5. Filip Jan Kot, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Ostrówek
6. Roksana Sylwia Podleśna-Ogórek, KW PiS, Wesołówka
7. Angelika Wawryszuk, KW SPOŁECZNY INTERES, Witaniów

Konrad Sławiński

Słodkie pożegnanie lata



– Zaproszone były przedszkola i „zerówki” ze szkół – powiedział Leszek Włodarski

Gmina Łęčna: Nikt nie liczył kalorii, bo najważniejsza była zabawa i uśmiech na twarzach dzieci. W piątek (29 września) oficjalnie pożegnano lato na placu przy Starostwie Powiatowym w Łęcznej.

– Czekają nas fantastyczne atrakcje, które sprawią, że Pożegnanie Lata połączone z Piknikiem Rodzinnym i Międzypokoleniowym będzie pełne radości, uśmiechów i niezapomnianych wspomnień dla naszych głównie najmłodszych mieszkańców – awizowali piątkowe wydarzenie pracownicy Centrum Kultury w Łęcznej.

Choć miejsce, w którym najmłodszy „kończył” lato, było mało widoczne dla podróżujących Al. Jana Pawła II, to na pewno było „słyszalne”. Dlaczego? Po godzinie 10 efekt dziecięcych swawoli dało się usłyszeć tuż przy budynku starostwa w ramach „Pożegnania lata”. A to pożegnanie okazało się... słodkie.

– Wchodząc tutaj, czuje się ten zapach przygotowywanego popcornu i waty cukrowej – przyznał „Wspólnocie” burmistrz Łęcznej, Leszek Włodarski. – Pierwsze kęsy to wspomnienia z dzieciństwa.

Widzę dwa przygotowane dmuchańce i słyszę „szczęśliwe” krzyki dzieci. Tzn. coś się dzieje. I działa się. Przy



„Ciuciubabka” okazała się najlepszą atrakcją dla dzieciaków!

budynku starostwa stoi scena, stanowisko, gdzie serwuje się watę cukrową i popcorn. To te atrakcje powitały najmłodszych i ich opiekunów, którzy zdecydowali się wziąć udział w pikniku zorganizowanym przez Fundację „Kameralne Pojezierze”.

Legalne wagary na koniec... lata

Dmuchańce, animatorzy, ratownicy medyczni. To tylko część atrakcji, które przygotowano dla najmłodszych z gminy Łęčna. – Zaproszone były przedszkola i „zerówki” ze szkół – powiedział Leszek Włodarski.



Czy wata cukrowa smakowała? Burmistrz Łęcznej odpowiada: – Bardzo kojarzy się ten smak z dzieciństwem

– To nasz debiut jako Fundacji „Kameralne Pojezierze” na mapie plenerowych imprez w Łęcznej –

wyjaśnia prezes Bartłomiej Zwolakiewicz. Jak dodaje: – Radości było co niemiara, hitem pikniku okaza-



– Nawiązaliśmy współpracę ze Starostwem Powiatowym i Urzędem Miejskim, z taką propozycją zwrócimy się również do gmin z terenu naszego powiatu, jak i włodawskiego – przyznaje Bartłomiej Zwolakiewicz, prezes Fundacji „Kameralne Pojezierze”



W piątek najmłodszy mieli okazję nauczyć się, jak udzielać pierwszej pomocy



Na scenie muzycznej prezentował się między innymi Zespół Retro Swing z Łęcznej



Dmuchańce – to największa atrakcja, która cieszyła najmłodszych w trakcie piątkowego pikniku

ły się nie tylko dmuchańce, animacje, darmowy popcorn czy wata cukrowa, na którą skusili się na-

wet panowie burmistrz i wicestarosta.

Konrad Sławiński

LEC